

NOWA

Teraz jesteśmy co tydzień!

biłgorajska

nova@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl

Charytatywny mecz o Puchar Marcina Romanowskiego, wiceministra sprawiedliwości dla Kuby Osucha i Darka Wróbla



STRONA 24

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Lublin / Obsza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

Karol Kręt Człowiekiem Roku 2022 Ziemi Biłgorajskiej

STRONA 3



Tragiczny finał poszukiwań w gminie Potok Górny

STRONA 4

Nie ma szlabanu na szlaban na ul. Nadstawnej

Osiedle podzielone

STRONA 7

Na trasie Biłgoraj - Lublin został tylko jeden przewoźnik: biłgorajski PKS

Dlaczego tyle kosztuje bilet? - pytają czytelnicy

STRONA 8



Dzieci nie mogły wejść na salę sportową.

Rodzice oburzeni

Niepokojący sygnał otrzymaliśmy od rodziców dzieci z Korcowa (gm. Księżpol).

STRONA 6



Mieszkańcy Biłgoraja w obronie papieża

STRONA 12

Mieszkańcy chcą remontu drogi Turobin - Szczepieszyn. Powiat: Inwestycja na potem

STRONA 9

Zwłoki koło torów kolejowych. Jak zginęła młoda Biłgorajanka?

STRONA R2

Bezrobocie w powiecie biłgorajskim? Najświeższe dane. Widać kryzys?

STRONA 9

Jest nowe KGW. Tylko jak pomieścić prawie 100 osób w prywatnym domu?

Mieszkańcy Woli Małej i Dużej chcą w końcu zacząć działać.

STRONA 11

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

L AUTO-MAX

- Badania kierowców
- Psycholog
- Okulista
- Lekarz medycyny pracy

tel. 84 686 66 79 Biłgoraj, ul. Kopernika 17

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE

Biłgoraj • ul. Kościuszki 50 • ul. Pojaska 3

- Poradnie specjalistyczne
- Badania laboratoryjne
- USG
- Doppler
- RTG
- Echo serca
- Holter
- Spirometria
- Mammografia
- Cytologia
- Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

S T O P K A
NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki**Kontakt:**

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

RedakcjaMateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa

(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis

Współpracownicy:

Piotr Flor (regionalista)

Marketing i reklama:Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl**Ogłoszenia:**Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl**NOWY
PUNKT
OGŁOSZEŃ
W BIŁGORAJU****„PIKUŁ MEDIA”
PRZEMYSŁAW
PAKUŁA,
UL. ARMII
KRAKÓW 84,
23-400 BIŁGORAJ****ZNAJDŹ
NAS NA****facebook®**

Poznajecie to miejsce?

Poznajecie to miejsce ze zdjęcia? Wątpliwe.

To Biłgoraj z roku 1943, Prawdziwy unikat ze zbiorów Muzeum Biłgorajskiego. Jeśli macie w swoich zbiorach podobne zdjęcia miejscowości z powiatu biłgorajskiego, będziemy je prezentować. Czekamy na maile: nowa@

gazetabilgoraj.pl. Już wkrótce w Nowej Gazecie Biłgorajskiej nowy cykl, w którym pokażemy unikalne, zapomniane, zakurzone i wyjątkowo cenne zdjęcia oraz wspomnienia sprzed wielu lat.

Tomasz Zalewa



Na zdjęciu skrzyżowanie ulic Pocztowej i Kościuszki w Biłgoraju z 1943 roku

Biznes prowadzą od lat w ... piwnicy



Od ponad 30 lat biznes kwitnie w piwnicy przy ul. Długiej w Biłgoraju

Ten sklep i hurtownia powstały w Biłgoraju między 1991 a 1992 rokiem.

Mijają 32 lata. Biznes przetrwał i działa dalej. Co ciekawe nie w jakiejś nowej galerii, czy wystawnym lokalu, ale w ... piwnicy domu prywatnego przy ul. Długiej. - Można zobaczyć, jaki jest wybór bielizny damskiej i męskiej. Skarpety też są - mówi pan Mirosław.



Tomasz Zalewa

Od ponad 30 lat biznes kwitnie w piwnicy przy ul. Długiej w Biłgoraju

Przyjeżdżają chóry z Ziemi Biłgorajskiej. Będzie koncert

Chóry z Ziemi Biłgorajskiej jadą do Korytkowa Dużego (gm. Biłgoraj).

Wystąpią m.in. grupy z Biłgoraja, Frampola, Goraja, ale gościnnie także z Lubartowa i Zamościa.

Koncert Pieśni Pasyjnej i Pokutnej został zaplanowany na niedzielę (26 marca) w kościele w Korytkowie Dużym. Zapraszamy wszystkich mieszkańców, już od godziny 13:00.

Tomasz Zalewa



Koncert pieśni pasyjnej i pokutnej w niedzielę w Korytkowie Dużym

**MARZ
21**

Co, gdzie, kiedy?

**Akcja poboru krwi
„Darz Bór - Dasz Krew!”**

09:00: ZSL, ul. Polna 3 w Biłgoraju

**MARZ
23****Koncert „Powitanie wiosny”**17:00: Biłgorajskie Centrum Kultury
Nowa Poleca**MARZ
24****NOWA POLECA !****Autorski wieczór poezji
Doroty Pokarowskiej,**

18:00: Biblioteka Miejska w Tarnogrodzie

**MARZ
25****Ogólnopolski Turniej Tańca
Towarzyskiego TOP-ART 2023,**9:00: hala sportowa Szkoły Podstawowej im.
Józefa Piłsudskiego we Frampolu. Wstęp 50 zł.**MARZ
25****Ogólnopolski Konkurs Recytatorski,**

14:00: sala kameralna BCK

**MARZ
26****Po mszach świętych: Kiermasz ciast
na leczenie Patrycji Habzy z Za-**stawia (gm. Goraj), kościoły w Goraju
i w Gilowie**MARZ
26****Koncert Pieśni Pasyjnej i Pokutnej,**

13:00: Kościół pw. Matki Bożej Bolesnej w Korytkowie Dużym

**MARZ
26****NOWA POLECA !****Spektakl Prawdziwa wolność
wg S. Mrożka,**

18:30: GOK w Goraju, wstęp wolny

DO WYNAJĘCIA

powierzchnia biurowa

od 15 do 50 m²

📍 Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25

☎ 602 127 870

Karol Kręt

Człowiekiem Roku 2022 Ziemi Biłgorajskiej

Kierowca wyścigowy Karol Kręt – Człowiekiem Roku 2022 Ziemi Biłgorajskiej! Tak zdecydowali mieszkańcy Ziemi Biłgorajskiej i Czytelnicy, oddając swoje głosy w plebiscycie „Nowej Gazety Biłgorajskiej”. Utalentowany kierowca wyprzedził pisarza Marka Króla oraz społecznik Marzenę Banach.

To był historyczny, bo pierwszy taki plebiscyt organizowany przez Nową Gazetę Biłgorajską. Plebiscyt, w którym wszystko oddaliśmy w Wasze ręce. Mieszkańcy Ziemi Biłgorajskiej i Czytelnicy „Nowej Gazety Biłgorajskiej” głosowali przez ponad miesiąc. Dokładnie od 14-tego lutego przyjmowaliśmy sms-y, ale też kupony drukowane w papierowym wydaniu gazety, za które bardzo dziękujemy.

Wśród dziesięciu kandydatów, mie-

liśmy społeczników, sportowców, ale też samorządowca, poetę, regionalistę i ludzi, którzy są po prostu aktywni i promują Ziemię Biłgorajską. Sami zastanawialiśmy się jaki będzie odzew i kogo najbardziej docenią mieszkańcy. Najbardziej docenili młodego, utalentowanego człowieka, o którym mówi się, że jest najszybszym kierowcą w powiecie biłgorajskim. I który z roku na rok ma coraz większe sukcesy na arenie międzynarodowej. Mieszkańcy i Czytelnicy zauważyli też ludzi utalentowanych oraz życzliwych. Marek Król to jedyny mieszkaniec powiatu biłgorajskiego, który jest członkiem Związku Literatów Polskich. Autor siedmiu książek poetyckich. Marzena Banach, to z kolei jeden z najbardziej aktywnych społeczników w powiecie biłgorajskim.

Dziękujemy za oddane głosy i gratulujemy wyjątkowo aktywnym w ubiegłym roku mieszkańcom Ziemi Biłgorajskiej, z Karolem Krętem na czele. Oby równie szybki i skuteczny jak on, był cały powiat biłgorajski.



1
726
GŁOSÓW
Karol Kręt

2
311
GŁOSÓW
Marek Król

3
115
GŁOSÓW
Marzena Banach



4
76
GŁOSÓW
Piotr Flor



5
45
GŁOSÓW
Andrzej Szarlip



6
34
GŁOSY
Jolanta Kiesz



7
10
GŁOSÓW
Marta Pysz



8
7
GŁOSÓW
Renata Chmielewska



9
2
GŁOSY
Jarosław Czarniecki



10
0
GŁOSÓW
Sylvia Bober

Motocykliści zatopili marzannę



„Motospeed marzanna” w Gromadzie (gm. Biłgoraj)

Do podbiłgorajskiej Gromady przyjechali motocykliści, którzy już w weekend zatopili marzannę. Na hasło „Motospeed marzanna” odpowiedziało naprawdę sporo osób. Zobaczcie co się działo na mostku na Ładzie, oraz na pobliskim boisku.

Tomasz Zalewa



Tragiczny finał poszukiwań w gminie Potok Górny

Tragicznie zakończyły się poszukiwania mężczyzny w Lipinach Dolnych (gm. Potok Górny). Na miejscu pracowała policja i kilka jednostek straży pożarnej. Po niespełna godzinie poszukiwań odnaleziono ciało 68-letniego mieszkańca.

– W czwartek po godzinie 22 zostaliśmy poinformowani o zaginięciu 68-letniego mężczyzny, mieszkańca gminy Potok Górny. Jak wynikało z zawiadomienia, około godziny 19 wyszedł z miejsca zamieszkania. Nie powrócił i nie było z nim kontaktu – informuje asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.

Dla policjantów został ogłoszony alarm. Rozpoczęły się poszukiwania z udziałem strażaków z PSP Biłgoraj, ale też jednostek: OSP Lipiny Dolne, OSP Potok Górny, OSP Jedlinki i OSP Bidaczów Stary. Poszukiwanie mężczyzny były prowadzone



Tragicznie zakończyły się poszukiwania mieszkańca Lipin Dolnych

m.in. przy użyciu drona.

– Po niespełna godzinie zostało odnalezione ciało zaginionego mężczyzny. Było w polu,

blisko 200 metrów od miejsca zamieszkania. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon. Wykluczono udział osób trzecich –

przekazuje biłgorajska policja.

Decyzją prokuratora ciało zostało wydane rodzinie.

Tomasz Zalewa

Kolejna rozprawa pijanego kierowcy

15 marca odbyła się czwarta rozprawa sądowa, dotycząca tragicznego wypadku na trasie Babice-Łukowa. Wypadku z udziałem Romana K., który w maju 2022 roku, kierując peugeotem pod wpływem alkoholu, najechał na tył jadącego przed nim ciągnika rolniczego. W wypadku zginęła 66-letnia kobieta, a kierowca ciągnika został sparaliżowany.

Zarzuty i oskarżenia

Prokuratura zarzuca oskarżonemu, iż znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,28 prom.), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zbliżając się do poruszającego w tym samym kierunku ciągnika rolniczego, nie zachował szczególnej ostrożności w ocenie sytuacji i nie podjął hamowania, przez co nieumyślnie spowodował wypadek drogowy: najechał na tył przyczepy. Pasażerka kierowanego przez niego pojazdu doznała obrażeń, zmarła tego samego dnia w szpitalu w Biłgoraju. Kierowca ciągnika został



Do śmiertelnego w skutkach wypadku drogowego doszło 13 maja 2022 na drodze wojewódzkiej numer 849 pomiędzy miejscowościami Babice – Łukowa

Podczas pierwszej rozprawy oskarżony częściowo przyznał się do zarzucanego mu czynu

ciężko ranny. Podczas pierwszej rozprawy, która miała miejsce 7 grudnia 2022, oskarżony częściowo przyznał się do zarzucanego mu czynu

Do śmiertelnego w skutkach wypadku drogowego doszło 13 maja 2022 na drodze wojewódzkiej numer 849 pomiędzy miejscowościami Babice – Łukowa.

Kolejna rozprawa

Marcowa rozprawa nie była

przełomowa w sprawie. W sądzie nie zjawił się świadek wezwany na wniosek obrońcy oskarżonego. Na rozprawie w lutym obrończyni oskarżonego wniosła o przesłuchanie świadka, który prawdopodobnie feralnego 13 maja 2022 był na miejscu zdarzenia jako pierwszy. Świadek przesłał do sądu usprawiedliwienie swojej nieobecności.

Podczas rozprawy sędzia odczytała sprawozdanie z wywiadu

środowiskowego przeprowadzonego w otoczeniu oskarżonego. Z dokumentu wynika, że oskarżony w lokalnym środowisku ma obecnie dobrą opinię, chociaż w przeszłości przejawiał akty niewłaściwego zachowania. Teraz żyje zgodnie z sąsiadami, a od wypadku nie spożywa alkoholu. Oskarżony nie był wcześniej karany, a w ocenie kuratora funkcjonuje prawidłowo.

Prokurator nie składał dodatkowych wniosków, natomiast obrońca podtrzymała wniosek o przesłuchanie nieobecnego na rozprawie świadka. Termin kolejnej rozprawy wyznaczono na 19 kwietnia.

Miejscowi biorą sprawy w swoje ręce

Lokalna społeczność od czasu wypadku wspiera poszkodowanego w wypadku Mirosława Jagucka. Mieszkańcy Łukowej w niedzielę (19 marca) zaprosili do miejscowej szkoły podstawowej, gdzie sprzedawali stroiki wielkanocne, z których dochód zostanie przeznaczony na rehabilitację poszkodowanego w wypadku traktorzysty.

Natalia Raćaitis



Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Murarz, Wola Mała / SASS-BIS	1	3 490,00 zł	u
Tynkarz, Wola Mała / SASS-BIS	1	3 490,00 zł	u
Asystent/ka wychowawcy, Biłgoraj/ Wioski Dziecięce		3 000,00 zł	z
Specjalista ds. zarządzania zasobami ludzkimi, Tamogród/ BICONCEPT-GARDENIA	1	3 700,00 zł	u
Pracownik fizyczny, Gromada/ Drew – Hurt	1	3 490,00 zł	u
Cukiernik, Biłgoraj/ Gałka	1	3 490,00 zł	u
Pomoc kuchenna, Biłgoraj	1	3 490,00 zł	u
Tynkarz, Biłgoraj/ Grabias	1	3 800,00 zł	u
Piekarz, cukiernik, Goraj/ BOCHEN	1	3 490,00 zł	u
Kierowca samochodu dostawczego, Biłgoraj/ Gałka	0,75	3 490,00 zł	u
Pracownik prac dorywczych, Olchowiec/ Gospodarstwo Rolne		23 zł/ godz.	z
Wychowawca, Biłgoraj/ Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce	0,5	2 600,00 zł	u
Kosmetyczka, Tamogród/ Kanon Piękna	1	3 490,00 zł	u

u - umowa o pracę, z - umowa zlecenie

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Łada” w Biłgoraju

ogłasza przetarg na wykonanie docieplenia metodą lekką moką ściany budynku przy ul. Piłsudskiego 18 w Biłgoraju w terminie do 02.10.2023r.

Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do biura Spółdzielni p. 10 (tel. 84/688-29-46), 7 lub do Z-cy Prezesa (tel. 84/688-29-30) celem uzyskania specyfikacji. Istnieje możliwość pobrania specyfikacji ze strony internetowej Spółdzielni www.smlada.pl.

Przed złożeniem oferty należy wpłacić wadium.

Oferty należy składać do dnia **05.04.2023 roku do godziny 12⁰⁰** (decyduje termin wpływu do Spółdzielni).

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

POMÓŻ
Michałkowi
w leczeniu
i rehabilitacji

PRZekaż
1%
podatku

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”

KRS 00000 37904

Cel szczegółowy:
29822 Żak Michał Biłgoraj

Prosimy o zaznaczenie w zeznaniu podatkowym pola „Wyrażam zgodę”

Statuetka znajdzie się na honorowym miejscu

- Jestem bardzo dumny, bo to nie jest wybór dokonany przez trzy osoby i jakieś jury siedzące przy stoliku, ale najcenniejszy dla mnie wybór, czyli dokonany głosami mieszkańców powiatu biłgorajskiego i czytelników - mówi Karol Kręt, kierowca wyścigowy i Człowiek Roku 2022 Ziemi Biłgorajskiej.

■ Chciałem Ci mocno pogratulować. Wiesz z jakiego powodu?

Chodzi o to ostatnie wyróżnienie? Jedyne, co przychodzi mi do głowy, to wyróżnienie, które otrzymałem od burmistrza Biłgoraja za wyniki sportowe w ubiegłym roku. Ale to było kilkanaście dni temu.

■ Nie żartuj. Głosami czytelników Nowej Gazety Biłgorajskiej i mieszkańców zostało właśnie Człowiekiem Roku 2022 Ziemi Biłgorajskiej.

Serio?! Strasznie się cieszę. To dla mnie bardzo miłe i dziękuję za wszystkie głosy i dowody sympatii!

■ Zaskoczony? Bo wiedziałeś przecież, że jesteś wśród dziesięciu kandydatów.

Jestem bardzo zaskoczony. To jest przede wszystkim docenienie tego, co robię i tego wysiłku, jaki wkładam w treningi, przygotowania i starty na torach. Jestem bardzo dumny, bo to nie jest wybór dokonany przez trzy osoby i jakieś jury siedzące przy stoliku, ale najcenniejszy dla mnie wybór, czyli dokonany głosami mieszkańców powiatu biłgorajskiego i czytelników. Takie lokalne wsparcie jest najcenniejsze, bo przecież ludzie mieli do wyboru także innych lokalnych kandydatów, których

też znają. Cieszę się, bo wśród kandydatów byli społecznicy, byli ludzie aktywni i ludzie od dawna dobrze znani w powiecie biłgorajskim.

■ Powiem Ci jeszcze jedno. Jak przystało na najszybszego kierowcę w powiecie biłgorajskim, wygrałeś to głosowanie ze zdecydowaną przewagą.

Nie wiem, co powiedzieć, ale naprawdę jest mi bardzo miło. Jestem dumny z tego, skąd pochodzę i podkreślam to, gdzie tylko się da i gdzie tylko startuję. Tam, gdzie tylko mogę, to promuję i powiat biłgorajski, i Lubelszczyznę, bo od urodzenia jestem związany z Ziemią Biłgorajską. Ale uczciwie trzeba powiedzieć, że każdy z dziesięciu kandydatów, którzy byli w plebiscycie, robi dobrą robotę dla powiatu biłgorajskiego. W różny sposób, na różnych płaszczyznach, ale ważne, że skutecznie. To są bardzo ważne sprawy dla mieszkańców, więc cieszę się, że zostałem doceniony. Ale chciałbym też pogratulować innym kandydatom, bo należy im się szacunek. Kto działa społecznie na rzecz innych ludzi i na rzecz rozwoju powiatu biłgorajskiego, zasługuje na wielki szacunek. Jak zaczęło się głosowanie, to babcia wysyłała mi zdjęcia z wynikami i jestem dumny, że się udało.

■ Piękne słowa młodego człowieka, który osiągnął już sporo sukcesów. Mam nadzieję, że na półce w domu znajdzie się miszka Człowieka Roku Ziemi Biłgorajskiej?

Na pewno. Gdyby nawet nie było miszki, to przełożę jakiś puchar delikatnie niżej. Statuetka na pewno znajdzie się na honorowym miejscu.



Tak było w poprzednim sezonie. Karol Kręt zadebiutował w serii Porsche Sports Cup i na jedenaście wyścigów aż ośmiokrotnie stanął na podium, co przełożyło się na trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej

Karol Kręt

- kartingowy mistrz Polski w trzech różnych kategoriach. Uczestnik mistrzostw Europy i mistrzostw świata. Szósty zawodnik serii Euro Trophy Max Challenge 2020, co jest najlepszym wynikiem w historii wśród Polaków w kategorii senior. Jego postępy zwróciły uwagę zespołów. W 2021 wziął udział w testach samochodu wyścigowego Porsche. W kolejnym sezonie startował z sukcesami w Porsche Carrera Cup Deutschland. Na finiszu zajął trzecie miejsce.

■ Mocno jesteś zapracowany?

Bardzo mocno. Teraz jestem na etapie skupienia się i przygotowania do matury, bo do najważniejszego egzaminu w moim życiu zostało mniej już tylko blisko 40 dni. Ostatni egzamin maturalny zdaję 11 maja i tego samego dnia od razu lecimy na zawody. Kończę maturę i ze spokojną głową zabieram się za nowy sezon i za ściganie. Właśnie wróciłem z dwudniowych testów we włoskim Misano, na których pierwszy raz miałem okazję się przejechać moim nowym samochodem. To jest nowe Porsche 992 i jestem pod wielkim wrażeniem. Udało mi się dużo kilometrów zrobić, bo przejechałem blisko 800 kilometrów przez dwa dni. Troszkę samochód poznałem i jest mega szybki. Tylko zobaczymy, jak to wypadnie w konfrontacji do tego, czym pojadą inni kierowcy.

■ Dużo szybsze auto niż to z poprzedniego sezonu?

Dużo, dużo. To jest czterolitrowy boxer, ma 510 koni, sześciobiegowa sekwencja. Prędkość maksymalna? Tak oficjalnie nie ma danych, ale myślę, że jestem w stanie jechać około 275 km/h. Bardzo rozbudowana aerodynamika w porównaniu do poprzedniego modelu. Ogólnie to auto jest skonstruowane bardziej pod trakcję niż pod prędkość. Pomimo tego, że poprzednia generacja miała o 30 koni mechanicznych mniej, to i tak na prostej była szybsza, ze względu na to, że nie była tak obciążona aerodynamiką.

■ To jest najszybsze auto, jakie prowadziłeś w życiu?

Tak, zdecydowanie tak. Ja się śmieję, że to nowe auto w końcu nie chce ... nikogo zabić.

■ Słucham?!

Poprzedni samochód był taki strasznie narwany. Nawet lekkie dodanie gazu skutkowało nadsterownością. A ten samochód jest taki, że jedzie się takim ciągłym półślizgiem i to jest w nim najszybsze.

■ Czyli czekamy na początek sezonu i pierwszy start.

Przed wszystkim to czekamy na maturę. To jest teraz dla mnie najważniejszy start. Ale oczywiście skupiam się też cały czas na treningu siłowym. Chodzę na boks w Biłgoraju, w Kimbo Team. Nie odpuszczam absolutnie treningów, tylko trzy razy w tygodniu jestem na zajęciach. Do tego jeszcze „korki” i dodatkowe lekcje przed maturą. Naprawdę jest co robić w najbliższych tygodniach. Ale po maturze skupiam się już wyłącznie na

sezonie. Najbliższe dwa miesiące to będzie dla mnie wielkie wyzwanie i chyba najważniejszy jak na razie wyścig w życiu, bo zdecyduje o mojej przyszłości. Pierwsze ściganie mam 11 maja, ale może się uda, że wcześniej pojedziemy jeszcze na dzień testowy na niemieckim torze Hockenheim. Ciężko jest z dostępnością i terminami, bo ten tor jest jednak mocno oblegany przez kierowców. Dużo serii na nim jeździ, wielu kierowców chce testować sprzęt, więc ciężko jest tam z dostępnością.

■ Upewnię się. Cel numer jeden to matura, a później ściganie, czy jednak odwrotnie?

Matura, nawet nie ma o czym dyskutować! Najpierw matura, bo to, jak zdam, będzie skutkowało, co dalej będę robił w życiu. A sport to, tak jak zawsze mówię, jest dla mnie zabawa i pasja. Moje hobby, którym mogę się zajmować dzięki wielkiej uprzejmości i życzliwości sponsorów. O wykształcenie moje sponsorzy jednak nie zadbają ani nikt inny tego nie robi. Sam muszę to zrobić, żeby później móc się dalej rozwijać.

■ Dużo startów będziesz miał w tym sezonie?

Mam zaplanowanych na ten moment sześć weekendów wyścigowych.

■ To wpisz jeszcze spotkanie, na którym przekażemy Ci statuetkę Człowieka Roku Ziemi 2022 Ziemi Biłgorajskiej.

Z wielką przyjemnością. Bo to tak, jakbym spotkał się ze wszystkimi mieszkańcami i kibicami, którzy oddali na mnie głosy, którym jestem bardzo wdzięczny, którym dziękuję i zawsze będę okazywał szacunek.

Tomasz Zalewa

Jan Kondrak zagrał w Biłgoraju. Po raz 42

W sobotę, 18 marca w Biłgorajskim Centrum Kultury odbył się recital Jana Kondraka. Zainteresowanie wydarzeniem przerosło nawet organizatorów, gdyż musieli przenieść koncert do sali widowiskowej, by pomieścić całą publiczność. Sam artysta nie ukrywał zadowolenia z kolejnego już występu w Biłgoraju:

- Jest mi niezmiernie miło po raz 42. wystąpić w Biłgoraju. Myślę, że to gdzieś tyle koncertów tutaj dałem, bo od początku lat 80. tutaj przyjeżdżam - mówił artysta ze sceny, zachęcając przy tym publiczność do wspólnego śpiewania. Licznie zgromadzona publiczność usłyszała w wykonaniu barda utwory Leonarda Cohena, Stinga, Joego Dassina, Boba Dylana i Edwarda Srtachury.

Natalia Račaitis



Zainteresowanie recitalem Kondraka w Biłgoraju było bardzo duże. Organizatorzy na długo przed koncertem poinformowali, że ze względu na sporą liczbę chętnych, koncert zostanie przeniesiony z sali kameralnej BCK do sali widowiskowej



Jan Kondrak kojarzony jest z wyjątkową piwnicą artystyczną, jaką jest Lubelska Federacja Bardów. Ma na koncie jedenaście płyt z LFB i osiem solowych dokonań

Dzieci nie mogły wejść na salę sportową. Rodzice oburzeni



Niepokojący sygnał otrzymaliśmy od rodziców dzieci z Korchowa (gm. Księżpol). - W naszej szkole jest nowa hala sportowa, ale są problemy z wejściem dzieciaków na zajęcia sportowe. Ale 13 marca miarka się przebrała. Około 15 osób - dzieciaki i trener czekało i nie weszło. Usłyszeli, że nie można - mówią zaniepokojeni rodzice. Wójt i dyrektor szkoły zapewniają natomiast, że wszystko to w trosce o bezpieczeństwo.

Zgłosili się do nas rodzice dzieci z Korchowa (gm. Księżpol) i okolic z prośbą o pomoc. Rodzice chcą pozostać anonimowi, ale skarżą się, że dyrekcja szkoły utrudnia dzieciom korzystanie z hali sportowej.

Pocałowali klamkę

- Problemy z dostępem do hali są praktycznie od początku. Nasze dzieciaki mają trenera z klubu „Tarpan”, który ma z nimi trenować na hali w Korchowie. Ale często zdarzają się jakieś nieprzyjemne sytuacje - a to problemy z wejściem, a to, że podczas zajęć zniszczyli nawierzchnię, a to rozwalili kosz na śmieci. Ale 13 marca miarka się przebrała. Około 15 osób - dzieciaki i trener - czekało i nie weszło. Usłyszeli, że nie można. Niektóre dzieci są miejscowe, ale inne dojeżdżają, rodzice przywożą. Tracimy już cierpliwość do tej sytuacji - mówi przedstawiciel rodziców.

Trzeba tu przypomnieć, że w Korchowie w 2020 roku zakończono budowę hali sportowej z prawdziwego zdarzenia. Jak czytamy na stronie gminy: *budowa sali gimnastycznej przy SP w Korchowie Pierwszym miała na celu poprawienie stanu przyszkolnej infrastruktury sportowej. Sala gimnastyczna powstaje na potrzeby realizacji zajęć wychowania fizycznego dla uczniów SP w Korchowie Pierwszym oraz dla lokalnych stowarzyszeń sportowych i lokalnej społeczności w celu organizacji treningów, zajęć sportowych, turniejów oraz współzawodnictwa sportowego. Nowy obiekt sali gimnastycznej, wraz z za-*



Sala gimnastyczna w Korchowie powstała na potrzeby realizacji zajęć wychowania fizycznego dla uczniów Szkoły Podstawowej w Korchowie Pierwszym oraz dla lokalnych stowarzyszeń sportowych i lokalnej społeczności w celu organizacji treningów, zajęć sportowych, turniejów oraz współzawodnictwa sportowego - czytamy na stronie Gminy Księżpol

pleczem, jest budynkiem parterowym, połączonym łącznikiem z budynkiem szkoły.

Nikt nie dopilnował umowy. Dzieci marzły

Dlaczego więc dzieci należące przecież do lokalnej społeczności 13 marca nie weszły na halę? Jak wyjaśnia Małgorzata Paluch, dyrektor szkoły, powodem miała być umowa na korzystanie z sali z klubem Tarpan, która wygasła w okolicach 13 marca: - Jak sobie trenerzy nie dopilnują, nie podpiszą umowy, to jak mają korzystać? - powiedziała nam Małgorzata Paluch, dyrektor szkoły w Korchowie. Dyrektor zapewnia, że była to jednorazowa sytuacja, a następnego dnia formalności zostały uregulowane i kolejne zajęcia na hali już się odbyły. Rodzice natomiast twierdzą, że nie była to pierwsza tego typu sytuacja i mają żal, że nawet jeśli przyczyną były formalności, to ucierpiały na tym dzieci, które nie powinny być świadkami takich sytuacji: - Hala niedawno została zrobiona przez gminę. Wiemy, że wójt pozwala, a tu na miejscu są problemy. Trenerzy robią to społecznie, czasami coś dopłacamy. Nawet jak zapomnieli o umowie, to nie można jakoś tego inaczej załatwić, przypomnieć im? Zamiast zostawiać wiadomość, że nie mogą wejść, można było zadzwonić do klubu i przypomnieć, że trzeba podpisać papier. Przykre jest, że trzeba walczyć za każdym razem o wszystko. W ferie też hala była zamknięta dla dzieci. Chciały iść, a nie mogły - mówi jedna z mam niewpuszczonego na salę dziecka.

Zapytaliśmy zarząd klubu,

jak wygląda sytuacja z ich perspektywy. Przedstawiciele klubu nie chcą zajmować stanowiska w sprawie, ale zarząd Tarpana potwierdza, że problem 13 marca był, dzieci nie zostały wpuszczone i czekały na dworze.

Wszędzie można. I to za darmo

Wójt Jarosław Piskorski zapewnia, że jako miłośnik sportu osobiście dopilnował, by sala była „z najwyższej półki”, aby dzieci mogły z niej korzystać. Jednak formalności również są ważne: - Po to są te sale, żeby tam dzieci przychodziły. Ja osobiście pilnowałem tej budowy i to przecież nie dla siebie, tylko dla tych dzieci. Ale jak nie ma umowy podpisanej, a coś się wydarzy, to dyrektorka będzie za to odpowiadała. Tego dnia tej umowy nie było. A umowa to gwarancja bezpieczeństwa zarówno dla dyrektora, jak i dla klubu - mówi Jarosław Piskorski. Wójt uważa również, że obie strony mają swoje racje, ale powinny się dogadać między sobą. Zdaniem wójta z jednej strony dyrektorka mogła przypomnieć o umowie, z drugiej rodzice mogli porozmawiać najpierw z dyrektorką i wójtem. Tak, aby wszyscy mogli się cieszyć z obiektu:

- To, że dyrektorka dba o halę, to bardzo dobrze. Trzeba sprzątać, trzeba pilnować. A umową wszyscy mają zagwarantowane bezpieczeństwo. Zapewniam, że nasze dzieci wchodzi na wszystkie gminne obiekty sportowe za darmo: na halę, na boiska, na strefy aktywności. Nie ma drugiej takiej gminy - wyjaśnia Piskorski.

Jeśli chodzi o ferie, to dyrektorka szkoły mówi, że dzieci na halę nie przychodziły, bo nikt



Jarosław Piskorski
wójt gminy Księżpol

W gminie mamy mocno rozbudowaną infrastrukturę sportową. Są strefy aktywności na zewnątrz, mamy place zabaw, boiska trawiaste, boiska sztuczne. I dzieci ze wszystkiego mogą korzystać. Ale wymagam też od dyrektorów, żeby o to dbali. Rodzice i dyrekcja szkół powinni ze sobą rozmawiać i powinni się dogadać.

żadnych zajęć nie organizował. Ale też nikt tego nie broił. Wójt natomiast dodaje, że wszystko jest kwestią dogadania, organizacji i zapewnienia opieki dzieciom.

Rodzice z Korchowa już tyle optymizmu nie mają:

- Dziś dzieciaki ogólnie nie chcą nic robić, tylko siedzą przy komputerze i telefonie. A nasze chcą wyjść z domu, ale nie zawsze mogą - podsumowują rodzice.

Natalia Račaitis

R E K L A M A

**KURSY
SZKOLENIA
USŁUGI BHP**
OSK WUBEX
84 686 14 01

Nieszczęśliwy wypadek w gminie Biłgoraj



Do nieszczęśliwego wypadku doszło w trakcie wycinki drzew

Nieszczęśliwy wypadek w miejscowości Ciosmy (gm. Biłgoraj). - 71-letni mieszkaniec gminy Biłgoraj odniósł obrażenia przy wycince drzew. Mężczyzna został przetransportowany do szpitala - mówi nam asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.

Na razie nie wiemy, w jakim stanie jest mężczyzna i jak doszło do tego wypadku.

- Mężczyzna był przytomny i został zabrany do szpitala - informuje biłgorajska policja.

Tomasz Zalewa

Odeszli w ostatnich dniach

Józef Skwarek

(74 lata)

zm. 14. 03. 2023 r.

Stefania Małek

zm. 16. 03. 2023 r.

Janina Birut

(90 lat)

zm. 17. 03. 2023 r.

R E K L A M A

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12
84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025
www.bmsurma.com.pl

Co z blokami przy Matrasia? Kasa już jest, będzie przetarg

Budowa ekologicznego osiedla przy ulicy ks. Matrasia to inwestycja zapowiadana od 2018 roku. Inwestorzy co jakiś czas informują o postępach prac związanych z budową. Okoliczni mieszkańcy pokazują nam działkę, gdzie powstać ma inwestycja i pytają: to jeszcze plac budowy czy las?

O tym, że Towarzystwo Budownictwa Społecznego planuje budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego przy ul. ks. Matrasia w Biłgoraju, pisaliśmy już w 2018 roku.

Wspólna inwestycja TBS-u i miasta

Inwestycja ma zostać zrealizowana na działce o powierzchni 0,5755 ha położonej przy ul. ks. Stanisława Matrasia w Biłgoraju. Działka ta stanowi własność miasta Biłgoraj. W związku z tym radni miejscy w 2020 roku podjęli uchwałę dotyczącą woli przystąpienia przez samorząd do inwestycji planowanej przez Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Biłgoraju Sp. z o.o. i przekazali działkę pod inwestycję.

Inwestycja, składająca się z dwóch budynków wielorodzinnych (po około 44 mieszkania w każdym z nich), ma



Wizualizacja inwestycji planowanej przy ul. ks. Matrasia

zostać wybudowana na działce położonej przy ul. ks. Stanisława Matrasia w Biłgoraju. Będzie realizowana wspólnie z Gminą Miasto Biłgoraj, inwestorem będzie TBS Sp. z o.o. w Biłgoraju, natomiast projekt zostanie wykonany przez Gminę Miasto Biłgoraj. Planuje się, iż jeden budynek zostanie wykorzystany na potrzeby spółki – najem z dążeniem do własności, a drugi budynek zostanie wykorzystany na potrzeby mieszkaniowe gminy.

Budynki wielorodzinne będą miały windy oraz będą zasilane OZE – gruntowe pompy ciepła oraz panele fotowoltaiczne.

Inwestycja będzie w części finansowana z preferencyjnego kredytu przyznanego spółce przez Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie.

W połowie czerwca 2022 Janusz Rosłan, burmistrz Biłgoraja, poinformował, że władze

Biłgoraja zawarły z Bankiem Gospodarstwa Krajowego dwie umowy o udzielenie finansowego wsparcia ze środków Funduszu Dopłat.

To jeszcze plac budowy czy już las?

Ulicę ks. S. Matrasia odwiedziliśmy na zaproszenie mieszkańców, którzy prosili o interwencję w sprawie tzw. wysypiska, o którym pisaliśmy w ubiegłym tygodniu. Podczas wizyty mieszkańcy pokazali nam plac budowy i wyrazili swoje wątpliwości, czy inwestycja w ogóle powstanie.

- Od lat się mówi, że mają powstać tu bloki. Woda i kanalizacja podciągnięte, ale nic się tutaj za bardzo nie dzieje. Niedawno ktoś się tutaj pojawił drzewa wycinać. Bo proszę zobaczyć, tutaj to właściwie las już jest. Trzeba to wszystko najpierw wykarczować

i powycinać, żeby coś budować – mówi jeden z okolicznych mieszkańców.

Pytania dotyczące stanu i załesienia działki przekazaliśmy do Urzędu Miasta i czekamy na odpowiedź. Te dotyczące harmonogramu inwestycji i ewentualnych opóźnień zadaliśmy przedstawicielom TBS.

Są pieniądze, w końcu można działać dalej

Jacek Grabek, prezes Rady Nadzorczej TBS, zapewnia, że przedsięwzięcie budowlane przy ulicy Ks. Matrasia przebiega zgodnie z harmonogramem, a tempo jego dotychczasowej realizacji wynika wyłącznie z długotrwałego procesu pozyskania środków finansowych na przeprowadzenie budowy.

- Na te środki składają się m.in.: dwa wnioski z Funduszu



Działka miejska, na której ma powstać inwestycja. Okoliczni mieszkańcy zwracają uwagę, że działka jest mocno zalesiona

Ostateczne domknięcie montażu finansowego nastąpiło w lutym 2023 r.

Dopłat, jeden wniosek z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa, wniosek o preferencyjny kredyt SBC oraz wniosek kredyt budowlany. Całość domykają środki własne oraz w jednym z bloków – partycypacje przyszłych najemców. Ubieganie się o te środki rozpoczęło w 2021 roku. Pozytywne decyzje zaczęły napływać w 2022 r. Natomiast ostateczne domknięcie montażu finansowego nastąpiło w lutym 2023 r. kiedy to BGK wydał zaświadczenie o przyznaniu na inwestycję kredytów SBC oraz budowlanego. Dopiero teraz, mając zabezpieczone dofinansowanie, stało się możliwe rozpoczęcie fazy budowlanej – wyjaśnia prezes Jacek Grabek.

Prezes TBS zapewnia, że

w związku z domknięciem kwestii finansowych, niezwłocznie przystąpiono do aktualizacji oraz przygotowania dokumentacji przetargowej, po czym w najbliższym czasie zostanie ogłoszony przetarg na wyłonienie wykonawcy.

- Po wyłonieniu wykonawcy planowany jest dwuletni proces budowlany. Zakładając, że procedura przetargowa zakończy się w maju, to zakończenie inwestycji powinno się odbyć w połowie 2025 r. Sytuacja na rynku budowlanym jest bardzo trudna i niestabilna, dlatego nie jest łatwo precyzyjnie określać przebieg całego procesu – wyjaśnia Jacek Grabek.

Natalia Raćaitis

Nie ma szlabanu na szlaban na ul. Nadstawnej

Sprawa szlabanu na Nadstawnej podzieliła nie tylko mieszkańców Osiedla. Również mieszkańcy miasta zaangażowali się w dyskusję. Podczas gdy przeciwnicy szlabanu zapowiadają petycję, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Łada” informuje, że decyzja w tej sprawie już zapadła.

Szlaban, który ma powstać na skrzyżowaniu Nadstawnej i Aptecznej, wywołuje sporo kontrowersji. Spór opisywaliśmy szczegółowo w ubiegłym tygodniu.

Przypomnijmy: Z inicjatywy mieszkańców bloku nr 52 przy ulicy Nadstawnej, przy bloku od strony ulicy Aptecz-

nej ma pojawić się szlaban, na co zgodę wyraził już burmistrz miasta, Janusz Rosłan.

Na Nadstawnej zdania podzielone

- Chcemy postawić szlaban od strony ulicy Aptecznej, żeby pojazdy nie zajeżdżały nam z tej strony pod blok. My, z bloku 52, nie mamy w ogóle gdzie parkować. Obok jest ciuchland, szkoła, które nie mają parkingu i ich klienci parkują pod naszym blokiem, bo wszystkie inne parkingi na Osiedlu pozamykały się szlabanami. Dlatego chcemy, żeby ten szlaban i u nas powstał – mówi mieszkaniowiec bloku 52 popierający budowę szlabanu.

Takiemu rozwiązaniu



Aleksander Bełżek
prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Łada”

- Przetarg na wyłonienie wykonawcy inwestycji został już rozstrzygnięty, w związku z czym szlaban zostanie ustawiony w najbliższym możliwym terminie

sprzeciwia się Dorota Bernaś, przewodnicząca Rady Osiedla Nadstawna.

- Chcę, żeby ta droga była przejezdna dla wszystkich, nie

tylko dla wybranej grupy. Tak, jak to było do tej pory przez 50 lat. Tym bardziej że wylanie asfaltu zostało dofinansowane z publicznych pieniędzy. Będzie petycja i będziemy zbierać podpisy jako mieszkańcy całego miasta przeciwko montażowi tego szlabanu – mówi Przewodnicząca Rady Osiedla.

Decyzja zapadła

Po publikacji artykułu otrzymaliśmy odpowiedź od Spółdzielni Mieszkaniowej „Łada” na pytania, które zadaliśmy, przygotowując ubiegłotygodniowy materiał. Aleksander Bełżek, prezes SM „Łada” potwierdza, że mieszkańcy wyszli z inicjatywą montażu szlabanu, a Spółdzielnia pod-

Pod wnioskiem o wykonanie szlabanu podpisało się ponad 50 procent mieszkańców bloku nr 52 przy ul. Nadstawnej

jęła już stosowne kroki.

- Pod wnioskiem o wykonanie szlabanu podpisało się ponad 50 procent mieszkańców bloku nr 52 przy ul. Nadstawnej. Wniosek został przesłany do władz miasta. Burmistrz Biłgoraja pismem z września ubiegłego roku wydał zgodę na ustawienie szlabanu. Dlatego SM „Łada” przystała na propozycję mieszkańców. Powodem, dla którego

szlaban ma być ustawiony, jest ograniczenie ruchu na drodze wewnętrznej i parkowania samochodów nienależących do mieszkańców Spółdzielni – informuje Aleksander Bełżek, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Łada”.

Aleksander Bełżek, prezes SM „Łada” informuje, że decyzja już zapadła i szlaban pojawi się przy najbliższej okazji.

- Przetarg na wyłonienie wykonawcy inwestycji został już rozstrzygnięty, w związku z czym szlaban zostanie ustawiony w najbliższym możliwym terminie – informuje prezes.

Natalia Raćaitis

Na trasie Biłgoraj - Lublin został tylko jeden przewoźnik. Dlaczego tyle kosztuje bilet? - pytają czytelnicy



Aktualnie bilet z Biłgoraja do Lublina kosztuje 29 zł

„Busy” naprzeciwko dworca jeszcze kilka lat temu tętniły życiem. Teraz tylko nieaktualne rozkłady przypominają, że kiedyś odjeżdżało stąd wielu przewoźników



Aktualny bilet Lublin-Biłgoraj

Bilet Lublin-Biłgoraj i Biłgoraj-Lublin obsługuje tylko jeden przewoźnik. W 2020 roku bilet kosztował 10 zł, teraz już 29 zł. Cena wzrosła aż o prawie 300 proc. - pisze do nas studentka. Sprawdziliśmy więc, co stało się z konkurencją i przeanalizowaliśmy ceny innych przewoźników na podobnych trasach.

We wrześniu pisaliśmy o spektakularnym sukcesie biłgorajskiego PKS-u. Kilka lat temu wydawało się, że państwowy PKS długo już nie pojeździ. Stare autobusy, redukcja tras, ograniczanie liczby kursów sprawiało, że mieszkańcy przestawali korzystać z usług państwowego przewoźnika. I rzeczywiście, w 2016 roku nastał koniec państwowej komunikacji w Biłgoraju, a PKS trafił w ręce prywatnego właściciela. Zakupiono wtedy wiele nowych autobusów i dziesiątki busów. Ku zaskoczeniu samych mieszkańców PKS (zachowano nazwę firmy) powoli zaczął odzyskiwać ich zaufanie.

Dziś firma z powodzeniem działa na rynku i jest jednym z największych przewoźników na Lubelszczyźnie. Przedstawiciele PKS Biłgoraj zapewniają, że ich priorytetem jest spełnienie potrzeb komunikacyjnych mieszkańców powiatu.

List od czytelniczki

Biłgorajski PKS jako jedyny obsługuje trasę Biłgoraj-Lublin. - W 2020 roku bilet kosztował 10 zł, teraz kosztuje już 29 zł. Cena wzrosła aż o prawie 300 proc., co jest nieadekwatne do zaistniałej sytuacji. A najgorsze jest to, że jest to JEDY-

NY przewoźnik obsługujący tę trasę i osoby dojeżdżające, np. studenci nie mają wyjścia i muszą decydować się na podróż - wytyka studentka, która napisała do naszej redakcji. W 2019 i 2020 roku byli też inni przewoźnicy. Jest to strasznie przykre i niesprawiedliwe. Do tego niestety PKP nie oferuje przewozów do Biłgoraja, Zwierzyńca czy okolic, dlatego pasażerowie muszą decydować się na transport przewoźnikiem PKS Biłgoraj.

Konkurencja się wykruszyła. Z pięciu przewoźników zrobił się jeden

Zezwolenia na regularny przewóz osób wydają odpowiednie urzędy. Jeżeli połączenia wykonywane są na liniach komunikacyjnych na obszarze powiatu, zezwolenie wydaje starosta.

Jeżeli przewozy mają odbywać się poza obszarem jednego powiatu, ale na obszarze jednego województwa, stosowne zezwolenie wydaje marszałek województwa. O liczbę przewoźników w naszym regionie zapytaliśmy więc w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie oraz w Starostwie Powiatowym w Biłgoraju. Oba urzędy potwierdzają wersję naszej czytelniczki o zredukowaniu liczby przewoźników z kilku w 2018 do praktycznie jednego w 2023:

- Na dzień 16 marca 2023 przewozy regularne osób na terenie powiatu biłgorajskiego na podstawie zezwoleń na wykonywanie przewozów regularnych osób w krajowym transporcie drogowym udzielonych przez Starostę Biłgorajskiego wykonuje jeden przewoźnik. Jest to firma Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Biłgo-

raju sp. z o.o. W 2018 roku czterech przewoźników posiadało zezwolenie na regularny przewóz osób na terenie powiatu biłgorajskiego - mówi Małgorzata Liwosz Rudy, sekretarz powiatu biłgorajskiego.

Anna Nycz z biura prasowego w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie przekazała, że zezwolenia na wykonywanie regularnych przewozów osób w krajowym transporcie drogowym na trasie Biłgoraj - Lublin posiadają dwaj przewoźnicy: Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Biłgoraju Sp. z o.o. (zezwolenie na trzy linie obsługujące trasę Biłgoraj - Lublin) oraz „EXPRESBUS” (zezwolenie na linię Lublin - Przemysł przez Biłgoraj).

Chcieliśmy się dowiedzieć, ile kosztuje bilet w „Express-busie”. Na infolinii przewoźnika usłyszeliśmy, że w związku z pandemią Covid połączenia na linii przez Biłgoraj są zawieszone od 2019 roku.

Od tamtej pory przewoźnik nie jeździ przez Biłgoraj. W praktyce na chwilę obecną trasę obsługuje więc tylko PKS. To również spora zmiana w stosunku do 2018 roku:

- W 2018 r. zezwolenia na tej trasie posiadało pięciu przewoźników - mówi Anna Nycz z biura prasowego w Urzędzie Marszałkowskim.

Ten dworzec tętnił kiedyś życiem

Co stało się z innymi przewoźnikami? Każdy, kto jeździł busem do Lublina, pamięta chyba „busy naprzeciwko PKS” i podjeżdżającego na zmianę „Anmara” czy „Danmaxa”. Mały dworzec swojego czasu tętnił życiem. Dlaczego dziś świeci pustkami?

W tej sprawie udało nam się

porozmawiać ze Zbigniewem Daniłowskim, właścicielem firmy transportowej „Danmax”:

- Byliśmy ostatnim przewoźnikiem, który złożył rezygnację. Było to w 2022. Dlaczego? Covid swoje zrobił, bo nie było pasażerów, kursy były zawieszone. Ale trzeba było oddać zezwolenie, bo nie było sensu wracać do linii, która była deficytowa. Przy tak silnej konkurencji nie mieliśmy żadnych szans. Linia była nieopłacalna, a nikt nie chciał dopłacać - ani gminy, ani żaden urząd - wyjaśnia pan Zbigniew.

Właściciel firmy dodaje, że praca na trasie Biłgoraj - Lublin to 30 niezapomnianych lat pracy i współpracy z innymi przewoźnikami. - Było nas pięciu, czasami sześciu przewoźników, ceny trzymaliśmy zawsze na jednym poziomie. W sumie 30 lat działalności. Dużo rzeczy przyjemnych i nieprzyjemnych przeszliśmy. Było dobre czasy, było ciężko, ale dawaliśmy radę. Masę młodych ludzi „wyedukowaliśmy”, dowożąc do szkół, na studia. Rzadko podnosiliśmy ceny, bo jeździł i właściciel, i jego żona. Mała firma to małe koszty. Ale konkurencji PKS-u nie wytrzymał. Teraz część przewoźników już zmarło, część zrezygnowało. I tak konkurencja się wykruszyła - wspomina pan Daniłowski.

Ceny biletów: tak to wygląda u nas, a tak w województwie

Z cenników przekazanych nam przez Urząd Marszałkowski wynika, że w 2018 i 2019 roku bilet jednorazowy kosztował 12 zł, w 2020 było to 15 zł, a od 1 stycznia 2022 - 25 zł. Aktualnie bilet z Biłgoraja do Lublina kosztuje 29 zł. Pytania o ceny i podwyżki przestaliśmy

W 2018 r. zezwolenia na przewóz osób na trasie Biłgoraj - Lublin posiadało 5 przewoźników

mailowo do PKS-u. Niestety, pomimo kilku prób kontaktu z przewoźnikiem, nie udało nam się z nikim porozmawiać o cenach biletów.

Natomiast Zbigniew Daniłowski mówi, że z tego, co pamięta, kiedy rezygnował z obsługi trasy w 2022 roku, bilet na trasie Biłgoraj - Lublin w „Danmarze” mógł kosztować około 15 zł.

- Przewidywaliśmy, że ceny mogą poszybować, jeśli nie będzie konkurencji. Ale klienci zaczęli od nas odchodzić i na nic nie mieliśmy wpływu - mówi przewoźnik.

Ile kosztują ceny biletów na podobnych trasach u innych przewoźników?

Przypomnijmy: bilet z Biłgoraja do Lublina na dystansie 88 km kosztuje 29 zł. Natomiast bilet z Zamościa do Lublina (około 90 km) można kupić od 16,99 zł (FlixBus). Jeszcze taniej można pojechać pociągiem, bo ceny biletów z Zamościa do Lublina w PKP zaczynają się od 14 zł. Za przejazd z PKS Łuków z Łukowa do Lublina na trasie około 92 km pasażerowie płacą 22 zł. Bilet z Ryk do Lublina, gdzie dystans wynosi około 67 km, kosztuje 26,99 zł (FlixBus). Koszt przejazdu z Lublina do Białej Podlaskiej (ok. 120 km) to w zależności od przewoźnika - 30 bądź 40 zł.

Okazuje się, że można jeszcze kupić bilet poniżej 20 zł na dystansie około 90 km. Od czego zależy więc cena, kto ją reguluje i kontroluje?

- Organem kontrolującym jest Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Przewoź-

nik sam ustala ceny biletów na danej linii komunikacyjnej. Urząd Marszałkowski może jedynie kontrolować, czy bilet został sprzedany zgodnie z cennikiem zgłoszonym do Urzędu Marszałkowskiego i czy cennik poddany jest do publicznej wiadomości

- wyjaśnia Anna Nycz z biura prasowego w Urzędzie Marszałkowskim.

Pasażerowie: Konkurencji, wróć!

Zapytaliśmy właściciela „Danmaxa”, czy wróciłby teraz do obsługi trasy Biłgoraj - Lublin:

- Zawsze możemy wrócić, bo nadal działamy, tylko przebraliśmy się na wynajmy i przewóz nieregularny. Ale musiałby się to odbywać na innych zasadach. Wielu przewoźników wycofało się, bo się nie opłaca ciągle dokładać do biznesu. W dzisiejszych trudnych czasach urzędy typu gminy, starostwo musiałby dokładać określoną kwotę do każdego kilometra. Niektóre gminy dokładają i wtedy przewoźnik jakoś na tym wychodzi - tłumaczy pan Zbigniew.

Nasz rozmówca dodaje, że wszystko w rękach pasażerów:

- Społeczeństwo musiałby się za to wziąć, niech załatwiają. Jak konkurencja dostanie zielone światło, to na pewno znajdą się chętni przewoźnicy. Niech Marszałek się zgodzi.

Bo to Marszałek zatwierdza rozkład, wydaje zezwolenia. To chyba byli świadomi, co się dzieje na tej linii - podsumowuje Daniłowski.

Natalia Račaitis

BIL

Jest wniosek o remont drogi 848. Jest i odpowiedź powiatu: Inwestycja na później

Dawna droga wojewódzka 848 (Turobin-Szczebrzeszyn) prosi się o remont. Dlatego w tej sprawie do Rady Powiatu wpłynął wniosek o pilne podjęcie działań mających na celu poprawę nawierzchni drogi. Radni i urzędnicy tłumaczą, że Powiat ma w tym momencie ważniejsze inwestycje w planach. Rada powiatu podjęła uchwałę w sprawie wniosku.

Uchwałą z 13 lipca 2021 r. Sejmik Województwa Lubelskiego pozbawił drogę DW 848 kategorii drogi wojewódzkiej. Tym samym droga łącząca Szczebrzeszyn z Turobinem i Olszanką stała się drogą powiatową.

22 lutego 2023 do Rady Powiatu wpłynął wniosek o podjęcie pilnych działań

zmierzających do gruntownego remontu dawnej drogi wojewódzkiej 848.

Rozumiemy, ale mamy duże inwestycje

Wniosek został przekazany do Komisji Skarg Wniosków i Petycji. 13 marca, podczas Sesji Rady Powiatu, Marcin Kulig, Przewodniczący Komisji, przedstawił stanowisko w tej sprawie, powołując się na wyjaśnienia Marii Góralskiej, Dyrektora Związku Dróg Powiatowych w Biłgoraju.

- Rozumiemy potrzebę generalnej naprawy tej drogi, lecz z powodu podjęcia przez powiat dużych inwestycji strategicznych o znaczeniu ponadlokalnym, tj. rozbudowa krytej pływalni, budowa Autodromu w Biłgoraju, budowa Muzeum w Osuchach nie możemy zaplanować tej ważnej inwestycji na bieżący rok budżetowy. Temat przebudowy



Miejscowości leżące przy trasie DW848: Szczebrzeszyn, Turobin, Tarnawa Mała

22 lutego 2023 do Rady Powiatu wpłynął wniosek o remont dawnej drogi wojewódzkiej 848

tej drogi zostanie podjęty przy planowaniu inwestycji w kolejnych latach budżetowych - odczytał z uzasadnienia Marcin Kulig.

Z wyjaśnień przedstawionych przez Marię Góralską, Dyrektora Związku Dróg Powiatowych w Biłgoraju wynika, iż stan techniczny byłej drogi wojewódzkiej znany jest ZDP w Biłgoraju.

- Pogorszenie nawierzchni nie nastąpiło w ostatnim okresie, lecz wynika z wieloletniego użytkowania drogi o dużym natężeniu ruchu również przez samochody ciężarowe. W 2022 roku wykonany został szereg prac poprawiających stan drogi. (...) Wystąpiliśmy również do wójta gminy Turobin z prośbą o udrożnienie zasypanego rowu odpływowego. Obecnie jesteśmy na etapie prowadzenia procedury przetargowej na remonty cząstkowe - czytamy w uzasadnieniu uchwały.

Może znaleźć się jednak pieniądze

Podczas Prac Komisji Skarg Wniosków i Petycji radny Jerzy Krasoń złożył wniosek formalny, aby wystąpić do Zarządu Powiatu o złożenie w 2023 roku wniosku na remont tej drogi do Polskiego Ładu lub do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

- Powyższy wniosek został przegłosowany i przyjęty trzema głosami za (Marcin Kulig, Jerzy Krasoń i Teresa Nowak), przy dwóch głosach wstrzymujących się (Roman Wardach, Henryk Paska) - powiedział przewodniczący Kulig.

Natalia Raćaitis

Bezrobocie w powiecie biłgorajskim? Oto dane

Czy w powiecie biłgorajskim jest bezrobocie? W których gminach bezrobotni stanowią 1/4 mieszkańców, a w których jest to zaledwie kilkadziesiąt osób? Na to pytanie szczegółowo odpowiada dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Biłgoraju.

Danuta Łągoźna, dyrektor Urzędu Pracy w Biłgoraju na ostatniej sesji rady powiatu przedstawiła informacje o stanie i strukturze bezrobocia w powiecie biłgorajskim.

Z danych przedstawionych przez dyrektor na ostatniej sesji rady powiatu wynika, że liczba bezrobotnych zarejestrowanych w PUP w Biłgoraju na koniec grudnia 2022 wyniosła 2121 osób, co stanowi spadek o 3,2 procent w stosunku do roku 2021. Na koniec 2021 było to 2197.

W sumie w 2022 w PUP zarejestrowało się łącznie 3677 osób bezrobotnych, co stanowi wzrost bezrobocia o 1,7 proc. w stosunku do roku poprzedniego. W 2021 było to 3614. Średnio każdego miesiąca rejestrowało się 306 osób.

Warto tutaj zauważyć, że liczba zarejestrowanych nie uwzględnia osób poszukujących pracy, ale posiadających gospodarstwa rolne powyżej 2 ha prze-

Jak w 2022 roku wyglądało bezrobocie w poszczególnych gminach powiatu?

Gmina	Bezrobotni ogółem	Bezrobotne kobiety	Uprawnieni do zasiłku	Uprawnione do zasiłku kobiety	Bezrobotni zwolnieni z przyczyn zakładu pracy	Osoby powyżej 50 roku życia	Osoby do 25 roku życia	Bezrobotni ogółem 31.12.2021 r.	Wzrost/spadek liczbowo	Wzrost/spadek Procentowo
Biłgoraj m.	565	311	70	38	26	117	79	606	-41	-6,8
Frampol	148	71	19	11	4	30	32	141	+7	+5,0
Józefów	187	92	20	8	9	38	36	173	+14	+8,1
Tarnogród	115	63	5	2	3	20	34	102	+13	+12,7
Aleksandrów	77	41	8	1	0	12	28	73	+4	+5,5
Biłgoraj gm.	305	161	37	19	9	80	57	334	-29	-8,7
Biszcza	88	49	5	4	1	13	25	85	+3	+3,5
Goraj	87	44	3	1	0	18	17	100	-13	-13,0
Księżpol	106	62	16	10	5	18	24	137	-31	-22,6
Łukowa	66	35	9	4	4	11	22	59	+7	+11,9
Obsza	69	29	5	1	2	11	22	71	-2	-2,8
Potok Górny	93	44	7	5	2	12	31	105	-12	-11,4
Tereszpol	86	49	12	6	5	18	17	77	+9	+11,7
Turobin	129	59	6	2	6	24	29	129	0	0,0
RAZEM	2121	1110	222	112	76	422	453	2192	-71	-3,2

„Liderem” rankingu jest gmina miasto Biłgoraj, gdzie bezrobotni stanowią 26,6 proc. ogółu. Na ostatnim miejscu znajduje się gmina Łukowa z bezrobociem na poziomie 3,1 proc.

liczeniowych, renty inwalidzkie lub inne źródła dochodów.

Stopa bezrobocia: spadek w kraju, wzrost w powiecie

Stopa bezrobocia jest podstawowym miernikiem poziomu bezrobocia. Jej wartość obliczana jest jako stosunek liczby osób zarejestrowanych bezrobotnych do liczby osób aktywnych zawodowo.

W 2022 stopa bezrobocia wyglądała następująco:

- kraj: 5,2 proc. - (5,4 proc. w 2021)
- województwo lubelskie: 8,1 proc. - (7,2 proc. w 2021)
- powiat biłgorajski: 6,3 proc. - (4,6 proc. w 2021)

Powiatowy Urząd Pracy poinformował, że w 2022 pozyskał w sumie 2140 oferty pracy. Najwięcej ofert pracy, to wolne miejsca na stanowiska: pracownik prac dorywczych, magazy-

W 2022 r. w PUP w Biłgoraju zarejestrowało się łącznie 3677 osób bezrobotnych

nier, nauczyciel przedmiotów w szkole podstawowej, technik prac biurowych/administracyjnych, sprzedawca/kasjer, kucharz i psycholog.

Natalia Raćaitis

Będą szczepić lisy. Ale to ważna wiadomość dla właścicieli psów i kotów

Na terenie województwa lubelskiego planowana jest akcja wiosennego szczepienia lisów. Informacja o terminie szczepienia powinna trafić przede wszystkim do właścicieli psów i kotów, bo w tym czasie powinni szczególnie chronić swoje czworonogi.

Wojewódzki lekarz weterynarii poinformował, że na terenie województwa lubelskiego planowane jest przeprowadzenie ochronnego szczepienia wolno żyjących lisów przeciwko wściekliznie.

Wiosenne szczepienie lisów

- Szczepionka będzie zrzucała z samolotów na kompleksy leśne, pola, łąki z pominięciem terenów zabudowanych. Dawkę szczepionki stanowi blister z płynem, zatopiony w przynęcie o intensywnym zapachu, wielkości około 3 cm - informuje Paweł Piotrowski, Wojewódzki Lekarz Weterynarii.

Zrzucanie szczepionki planowane jest w dniach 27 do 29 marca 2023.

Szczepionki nie wolno dotykać, a jeśli dostanie się do ust,

oczu, nosa lub skaleczenia skóry, należy niezwłocznie skontaktować się z lekarzem.

Ważne dla właścicieli psów i kotów

Informacja o terminie szczepienia lisów powinna trafić zwłaszcza do właścicieli psów i kotów. W tym czasie powinni oni zrezygnować z puszczania wolno zwierząt w miejscach, gdzie może znajdować się szczepionka:

- Przez dwa tygodnie po wyłożeniu szczepionki nie należy puszczać wolno psów i kotów, aby nie dostały się do miejsc, gdzie wyłożono szczepionkę. Każdy kontakt zwierząt domowych ze szczepionką należy zgłosić lekarzowi weterynarii - informuje Paweł Piotrowski.

Zrzucanie szczepionki planowane jest w dniach 27 do 29 marca 2023 r.

Wojewódzki lekarz weterynarii zastrzega, że termin akcji może ulec zmianie. Informacje będą na bieżąco aktualizowane na stronie Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w Lublinie (www.wiw.lublin.pl).

Natalia Raćaitis

Biedronki witają wiosnę!

Biedronki z prywatnego przedszkola Bambini w końcu doczekały się wiosny. A czekały z utęsknieniem, bo wiosna to wspaniała pora roku. Na wiosnę jest Wielkanoc, można się dłużej bawić na dworze, jest kolorowo i pachnąco, ale przede wszystkim, to czas urodzinowych przyjęć u Biedronek.

Natalia Raćaitis



Biedronki z Bambini pozdrawiają czytelników Nowej Gazety Biłgorajskiej



PATRYK: Jak jest wiosna, to można chodzić bez kurtki. Można się dużo bawić na dworze. I można też iść na zjeżdżalnię i na huśtawki na plac zabaw. A w zimie nie można było się bawić na placu zabaw. Bardzo chcę, żeby była już wiosna.



MIKOŁAJ: Wiosna to taka pora roku. Jak jest wiosna, to można się dużo bawić na dworze. W marcu są moje urodziny, dlatego bardzo lubię wiosnę. A na drzewach rosną zielone listki i białe kwiatki i jest tak bardzo ładnie.



ZUZIA: Jak kończy się zima i zaczyna wiosna, to trzeba zrobić marzannę i wyrzucić do rzeki. To jest taka lalka duża. Ja lubię, jak jest ciepło i można być długo na dworze. Moje ulubione zwierzątko to zając, a zajączków jest dużo na Wielkanoc. Mój ulubiony kolor to żółty. Wiosną jest dużo żółtych kwiatków.



KAROL: Lubię wiosnę, bo wtedy jest Wielkanoc. I jeszcze, jak jest wiosna, to jest ciepło i nie trzeba chodzić w grubej kurtce, czapce, szalik i rękawiczkach. I jest bardzo fajnie na dworze.



KUBA: Jak jest wiosna, to ja mam urodziny i bardzo czekam, kiedy w końcu przyjdzie wiosna. Wtedy będzie moje przyjęcie i zaproszę kolegów: Dominika, Patryka, Karola, Mikołaja i Kacpra.



OLIWIER: Jak jest ciepło, to można się kąpać w basenie. Ale można też iść na długi spacer. Można się bawić w berka. I w przedszkolu będziemy chodzić cały czas na dwór i będziemy się bawić razem.



DOROTKA: Wiosną można się kąpać w basenie i wolno być dłużej na dworze. Wiosna jest różowa, fioletowa, pomarańczowa i zielona. Bardzo lubię wiosnę.



KACPER: Na wiosnę będą moje urodziny. Będę miał 6 lat. Wiosną będą kwitły kwiatki. Jak są kwiatki, to wszystko ładnie pachnie i jest bardzo przyjemnie.



LILA: Wiosną mogę więcej czasu spędzać z babcią. Mogę się też dłużej bawić w ogródku. Jest już ciepło i dzień jest długi. Nie trzeba chodzić w kurtce i w czapce. No i na wiosnę będziemy obchodzić święta Wielkanocne.



MILENKA: Na wiosnę trzeba zrobić marzannę i wyrzucić do wody. To oznacza, że zima odchodzi, a wiosna przychodzi. I wtedy będzie już ciepło i fajnie.



SZYMON: Wiosna jest fajna. Teraz ptaki przylecą do Polski, te, które odleciały na zimę. I te ptaki będą latać, ćwierkać i będziemy oglądać ptaki w parku. Lubie, jak jest ciepło.



DOMINIK: Lubię wiosnę, bo zbliża się Wielkanoc. Wtedy szuka się jajka w domu. Mama i tata chowają te jajka. To są takie czekoladowe jajka i później można je wszystkie zjeść.



MICHASIA: Na wiosnę podoba mi się, że można się kąpać i bawić w basenie. Można się też długo bawić w piasku. Robi się ciepło, chociaż czasami pada deszcz. A jak jest ciepło, to można pojechać na fajne wakacje.



EMILKA: Wiosną można się bawić, przylatują ptaki, bociany. Można iść na plac zabaw. Lubie wiosnę, bo jest ciepło i kolorowo.



HANIA: Wiosna jest fajna, ale jest też coś niefajnego. Pojawiają się komary! Nie znoszę komarów! Ale lubię wiosnę, bo pod blokiem mogę się spotykać z koleżankami i z moim ulubionym kolegą Olafem.



HUBERT: Lubie wiosnę i lubię, jak jest ciepło na dworze. Mogę wtedy iść na spacer i jest bardzo fajnie.



DAGA: Nie mogę się doczekać wiosny. Chcę, żeby było ciepło i chcę bawić się na dworze.



NATTALKA: Czekam na wiosnę. Będę się bawić z dziećmi na dworze i chodzić na spacer.

Jest nowe KGW. Tylko jak pomieścić prawie 100 osób w prywatnym domu?

Jest kolejne Koło Gospodyń Wiejskich. A nawet dwa. Tym razem w gminie Biłgoraj. Mieszkańcy Woli Małej i Dużej chcą w końcu zacząć działać. Determinacja mieszkańców wsi zasługuje na szczególne uznanie, gdyż w obu wsiach nie ma żadnego wiejskiego lub gminnego lokalu, który mógłby stać się siedzibą organizacji. Dlatego Koła zostały zarejestrowane... w domu pań prezes. Tylko jak w prywatnym lokalu mieszkalnym pomieścić na spotkaniu prawie 100 członków KGW?

Koła Gospodyń Wiejskich przeżywają swój renesans. Moda na Koła wraca, a wraz z nią przybywa chętnych na zakładanie i dołączanie do tego typu organizacji. 16 marca w gminie Biłgoraj przybyło kolejne KGW. Mieszkańcy sołectwa Wola Mała i Duża dopięli formalności i stali się członkami KGW WOLANIE. Założyli dwa Koła Wolanie - Wola Mała i Wolanie - Wola Duża, ale planują działać razem. Zainteresowanie członkostwem w inicjatywie jest ogromne.



W sumie do KGW WOLANIE zapisało się ponad 90 osób

Mieszkańcy Woli Małej i Dużej nie mają wiejskiego lub gminnego lokalu, w którym mogliby się spotykać. Dlatego dotychczasowe zebrania, dzięki uprzejmości właścicieli, odbywały się w „Karczmie na Woli” w Woli Dużej

Zainteresowanie jest ogromne

- W sumie do obu KGW WOLANIE zapisało się ponad 90 osób. To pokazuje, jak wielka jest chęć integracji i wspólnego działania mieszkańców. Póki co domykamy jeszcze formalności, ale członkowie Kół, bo w naszym gronie jest też wielu panów, już wychodzą z inicjatywami i pomysłami, co będziemy robić - mówi Beata Piekutowska, prezes KGW WOLANIE - Wola Mała.

Młodszy mieszkańcy nie pamiętają, by we wsi Wola Mała czy Duża było wcześniej Koło Gospodyń. Starsi Wolanie mó-

wią, że w latach 70. we wsi było KGW.

- Jeszcze w latach 70. kobiety się spotykały i było Koło. Organizowały kursy gotowania, śpiewały. Ale kiedy to było? Mało kto już o tym pamięta - mówi pan Jan z Woli Małej.

Prezes KGW WOLANIE - Wola Duża, Jolanta Kiesz, nie pamięta żadnej tego typu organizacji we wsi.

- Ja nie pamiętam, żeby u nas było Koło. Zaczynamy wszystko od podstaw. Co będziemy robić? Realizować się w pełnym tego słowa znaczeniu. Panie i Panowie z sołectwa mają wiele umiejętności

i talentów, którymi chcą się podzielić z innymi mieszkańcami. Dziewczyny szyją, haftują, piszą wiersze. Panowie też mają pomysły. Mam nadzieję, że pomogą w budowie siedziby dla naszej organizacji - dodaje druga prezes Koła, Jolanta Kiesz.

Albo w domu, albo w Karczmie

Determinacja mieszkańców Woli zasługuje na szczególne uznanie, gdyż w obu wsiach nie ma żadnego wiejskiego lub gminnego lokalu, który mógłby stać się siedzibą organizacji. Dlatego Koła zostały



Zebranie założycielskie KGW WOLANIE odbyło się 24 lutego 2023 roku w „Karczmie na Woli”

zarejestrowane... w domach pań prezes. Mieszkańcy nie poddają się jednak i zapewniają, że dołożą wszelkich starań, by jeszcze w tym roku na działce gminnej postawić przynajmniej zadaszoną wiatę, w której wszyscy mogliby się spotykać.

- Nie mamy swojej siedziby, ale dzięki uprzejmości pani Krystyny Blicharz, właścicielki „Karczmy na Woli”, nasze dotychczasowe spotkania i zebrania odbywały się właśnie w „Karczmie na Woli”. W podziękowaniu za uprzejmość i gościnność pani Krystyna została mianowana honorową członkinią naszego Koła

- mówi Andrzej Kiesz, sołtys wsi Wola Mała i Duża.

Jakie KGW WOLANIE ma plany na najbliższą przyszłość?

- Na razie się organizujemy, szyjemy stroje. Pewnie nie założymy się na aktualne konkursy i wydarzenia dla KGW, ale myśleliśmy już o Gminnym Turnieju Wsi. W tym wydarzeniu na pewno weźmiemy udział. Na pewno nie raz usłyszycie o naszej działalności - mówią panie z zarządu Koła.

Natalia Raćaitis

6-letnia Iza z Biłgoraja pokonała międzynarodową konkurencję

6-letnia Izabela Karczewska - wychowanka Młodzieżowego Domu Kultury w Biłgoraju, wygrała Międzynarodowy Festiwal Sztuki Pięknej COLOR ART. Miłość do malowania to zasługa ciężkiej pracy Izy, ale i genów, dziewczynka jest bowiem wnuczką znanego malarza.

6-letnia Izabela Karczewska - wychowanka Młodzieżowego Domu Kultury w Biłgoraju, zdobyła I miejsce w XXXII Międzynarodowym Festiwalu Sztuki Pięknej COLOR ART w Goleniowie. Iza uczęszcza na zajęcia plastyczne prowadzone w pracowni Tęczowa Malarnia, a jej opiekunem artystycznym jest Anna Świca. Prywatnie Iza jest wnuczką nieżyjącego już znanego biłgorajskiego malarza, Stanisława Pokryszki.

Międzynarodowy Festiwal Sztuki Pięknej Color Art w Goleniowie, którego orga-



Pasją 6-letniej Izy jest malowanie i taniec. Dziewczynka tańczy w grupie „Adusie” pod opieką Edyty Buczek



Nagrodzona praca Izy Karczewskiej. W konkursie Iza pokonała dzieci między innymi ze Słowacji, Ukrainy, Mołdawii, Czech, Litwy, Łotwy, Węgier, a nawet z Nigerii czy Chin

nizatorem jest Goleniowski Dom Kultury, jest imprezą cykliczną, trwającą nieprzerwanie od 1990 roku. Jest kontynuacją Międzynarodowego Festiwalu Dziecięcej Twórczości Plastycznej i od 1997 roku jest objęty honorowym patronatem Polskiego Komitetu do spraw UNESCO.

- Za cel stawiamy sobie jak najszerze propagowanie wszelkich form twórczo-

ści plastycznej. Do udziału w konkursie zapraszamy dzieci i młodzież z całego świata. Przyjmujemy zgłoszenia od osób indywidualnych, placówek edukacyjnych, instytucji kultury oraz szkół. Laureaci konkursu wraz z Opiekunami są zapraszani do udziału w kilkudniowych nadmorskich warsztatach artystycznych, które prowadzą artyści plastycy - przekazują na

swojej stronie organizatorzy konkursu.

Młoda Biłgorajanka pokonała konkurencję z wielu państw. W konkursie wzięły udział dzieci między innymi ze Słowacji, Ukrainy, Mołdawii, Czech, Litwy, Łotwy, Węgier, a nawet z Nigerii czy Chin.

- Iza chodzi do zerówki w Szkole Podstawowej nr 5. Jej wychowawczyni, pani Ewelina Karwińska, motywuje ją do rozwijania swoich pasji i rozpalą isierkę miłości do malowania. Iza maluje w pracowni Tęczowa Malarnia w MDK, gdzie jej opiekunką jest pani Anna Świca. Oba paniom zawdzięczamy to, co Iza robi - mówią dumni rodzice Izy.

Finał Festiwalu będzie miał miejsce 8 - 12 maja 2023 r. w Goleniowie i Międzywo-

Natalia Raćaitis

W 2022 powiat biłgorajski wydał ponad 31 mln złotych na drogi. Które gminy skorzystały?

Numer i nazwa drogi (odcinek drogi)	Długość - km			
	Długość w km	w tym dróg o nawierzchni		
		twardej	gruntowej ulepszonej	nie ulepszonej
POWIAT BIŁGORAJSKI RAZEM:	597,738	540,090	12,040	45,608
1. GMINA ALEKSANDRÓW	3,213	3,213	0,000	0,000
2. GMINA MIASTO BIŁGORAJ	31,045	27,752	0,871	2,422
3. GMINA BIŁGORAJ	98,184	80,837	0,000	17,347
4. GMINA BISZCZA	52,569	42,582	0,200	9,787
5. GMINA FRAMPOL	51,360	45,829	1,922	3,609
6. GMINA GORAJ	33,202	33,202	0,000	0,000
7. GMINA JÓZEFÓW	36,870	36,870	0,000	0,000
8. GMINA KSIĘŻPOL	61,022	57,284	0,000	3,738
9. GMINA LUKOWA	37,169	28,994	5,779	2,396
10. GMINA OBSZA	31,153	24,131	2,948	4,074
11. GMINA POTOK GÓRNY	43,271	43,271	0,000	0,000
12. GMINA TARNOGRÓD	24,728	24,728	0,000	0,000
13. GMINA TERESZPOL	32,557	31,787	0,000	0,770
14. GMINA TUROBIN	61,395	59,610	0,320	1,465

Majątek powiatu na terenie poszczególnych gmin

Związek Dróg Powiatowych podsumował 2022 rok. Powiat Biłgorajski zarządza drogami o łącznej długości prawie 600 km. W 2022 na drogi powiatowe wydano ponad 31 mln zł. Na co poszły pieniądze?

Maria Góralska, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, na ostatniej sesji Rady Powiatu przedstawiła informacje na temat przebiegu remontu dróg powiatowych oraz ich stanu w 2022 roku.

Z przedstawionej informacji wynika, że powiat biłgorajski jest zarządcą prawie 600 km dróg na terenie 14 gmin.

Łączne nakłady finansowe na drogi powiatowe w 2022 roku wyniosły 31 612 511 zł.

Z tej kwoty 12 924 028 zł pochodzi z budżetu powiatu, 15 802 897 zł to środki zewnętrzne, a 2 885 586 zł wyłożył inwestor gminny.

Ponadto powiat udzielił dotacji Miastu Biłgoraj w wysokości 1 826 723 zł na przebudowę dróg gminnych ul. Narutowicza i ul. Piłsudskiego.

Na co wydawane są pieniądze przez ZDP?

Działalność ZDP to przede wszystkim bieżące utrzymanie dróg, zadania inwestycyjne, prowadzenie ustawowych działań administracyjnych, remonty dróg, koszenie poboczy, wycinka samosiewów czy roboty awaryjne.

Główne wydatki i inwestycje prowadzone przez ZDP to: Przebudowa dróg powiatowych:

- nr 2930 L i 2994 L (ulica Graniczna i Polna) - całkowite planowane koszty 13 989 198,22 zł
- nr 2947 L (Zwierzyniec - Tereszpol) - całkowity koszt 4 153 363,06 zł

Przebudowy i budowy dróg powiatowych w zakresie chodnika:

- w Górecku Starym (gm. Józefów) - 504 300 zł
- Rzeczyce - Wola Kątecka (gm.

Frampol) - 307 820 zł
- w Brzezinach (gm. Józefów) - 748 000 zł
- w Tereszpolu Zygmunt (gm. Tereszpol) - 343 367,32 zł
- w Bukowej (gm. Biłgoraj) - 279 878,27 zł
- w Korchowcie Drugim (gm. Księżpol) - 140 220 zł

Przebudowa przejść dla pieszych:

- w ciągu drogi pow. Wola Różaniecka - Różaniec - przejście szkolne
- w ciągu ul. Nadstawnej w Biłgoraju - przejścia wzniesione
- w ciągu drogi pow. Luchów Górny - Brzyska Wola - przejście szkolne

Inne zadania realizowane w 2022 r. przez ZDP:

- przebudowa ul. Nadstawnej w Biłgoraju (607 mb)
- remont drogi powiatowej nr 2911 Stefin - Kąty - Korytków (75 mb)
- remont chodnika w Potoku Górnym
- nowa nawierzchnia bitumiczna na drodze 2936 L Bidaczów Stary - Luchów Górny (780 mb)
- nowa nawierzchnia bitumiczna na drodze nr 2904 L Chłaniów - Zabłocie - Tworczyów (1780 mb)
- nowa nawierzchnia bitumiczna na drodze nr 2903 L Zabłocie - Nowa Wieś - Radecznicza (1330 mb)
- remont cieków pochodni-kowych i chodnika na drodze powiatowej nr 3011 L Tarnawa - Turobin - Nowa Wieś

ZDP następująco ocenia stan dróg powiatowych:

- stan dobry i bardzo dobry - 83 proc. dróg powiatowych
- stan zły i bardzo zły - 7 proc. dróg powiatowych
- drogi gruntowe - 10 proc. dróg powiatowych

Źródło: Informacja ZDP na temat przebiegu remontu dróg powiatowych w roku 2022 oraz aktualnego ich stanu

Natalia Račaitis

Mieszkańcy Biłgoraja w obronie papieża

Nie tylko politycy i radni bronią dobrego imienia Jana Pawła II. Do naszej redakcji wpłynęło właśnie pismo podpisane przez organizacje i mieszkańców Biłgoraja.

Stanowisko Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Zamość Rejon Biłgoraj oraz środowisk i organizacji patriotycznych Biłgoraja w związku z haniebnym atakiem polskich środowisk liberalno lewicowych relatywizujących i ocenzurujących postać oraz dziedzictwo największego spośród Polaków, św. Jana Pawła II.

W naszej ocenie ten bezprecedensowy atak to druga, po fizycznej, próba zabójstwa pamięci o największym z rodu Polaków, św. Janie Pawle II.

To również zamach na polską kotwicę korzeni, wartości, patriotyzmu i jedności narodowej. Zamach najpodlejszy z Judaszowych, bo dokonywany polskimi rękami. Jan Paweł II, prawdziwy autorytet XXI wieku, nie zamknął się w historycznych komnatach Watykanu. JP II zmienił bieg wydarzeń historycznych, pielgrzymując po całym świecie z przesłaniem pokoju, podmiotowości przynależnej każdemu człowiekowi, tolerancji, dobra i prawdy. Jego homilii słuchały miliony. Już w dniu odejścia

wielkiego Polaka do „Domu Ojca” cały świat, skandując „Santo Subito”, jednoznacznie uczynił Jana Pawła II Świętym.

Św. Jan Paweł II, będąc następcą św. Piotra, nigdy nie zapominał o własnych korzeniach, o dziedzictwie historycznym Polaków. O formowaniu intelektualnym, naukowym i moralnym młodego pokolenia, o dawaniu świadectwa, powinności i obowiązku polskiego patriotyzmu i własnego Westerplatte.

Dziś trwa wojna cywilizacyjno-kulturowa, wypowiedziana przez spadkobierców minionego systemu i liberałów z polską aksjologią i polskim katolicyzmem. Walka z dziedzictwem i znaczeniem dla Polski oraz świata pontyfikatu i pamięci o polskim gigancie historii - Janie Pawle II, którego dominujący wpływ na obalenie komunizmu jest niezaprzeczalny. To brutalna i podstępna wojna o młode pokolenie Polaków z zastosowaniem starych, bolszewickich metod zniewalania i zatruwania umysłów, proponująca złudne wartości i wolności w stylu „róbta, co chceta”.

Na przestrzeni ponad tysiącletniej historii Polski, jak puentował poeta, „Kościół był i jest strażnikiem przeszłości, piastunem teraźniejszości i drogowskazem przyszłości”. Tej prawdy polskiego dziedzictwa nie pozwólmy zbeczczyć ani

sobie odebrać. Bądźmy razem prawdziwymi, odważnymi świadkami i obrońcami naszych polskich wartości, przypominając zawsze, wszystkim i wszędzie o heroizmie, wielkości największego z naszych rodaków, św. Jana Pawła II, w imię przyszłości obecnych i kolejnych pokoleń Polaków.

Sygnatariusze:

1. Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Biłgoraj. Prez. Tomasz Książek

2. Biłgorajskie Towarzystwo Regionalne Prez. Piotr Flor.

3. Społeczny Komitet Upamiętniania Miejsc Pamięci Narodowej przy Parafii pw. Świętej Marii Magdaleny w Biłgoraju. Przewodniczący - Henryk Grabias.

4. Stowarz. Oddziałów Partyzanckich WiN Prezes. ppł. Stanisław Krzysztoń.

5. Akademia Myśli Chrześcijańskiej. Koord. Stanisław Schodziński.

6. Rejon. Komitet Obyw. Ziemi Biłgorajskiej. Przewod. Marian Jagusiewicz.

7. NSZZ „Solidarność” Zarząd Oddz. Biłgoraj. Przewod. Zbigniew Ryba.

8. Klub Radnych PiS Rady Miasta Biłgoraj. Przewod. Łukasz Pracoń.

9. Liga Obrony Kraju Zarząd Powiatowy w Biłgoraju Przew. Tadeusz Ferens

10. Koło Przyj. Radia Maryja przy par.św Marii Mag.Przew. Elżb. Schodzińska

11. Biuro Radia Maryja przy par.pw.św. Jerzego w Biłg. Przew. Dołomisiewicz Teresa.

12. Rada Parafialna przy par. pw. Chrystusa Króla Przew. Jan Dudka.

13. Rada Parafialna przy par. pw.sw. Marii Magd. Przew. Stanisław Kanty

14. Rada Parafialna przy par. pw. WNMP w Biłgoraju Przew. Marian Skubis.

15. Rada Parafialna przy par. pw.św. Jana Pawła II w Biłgoraju.

16. Rada Parafialna przy par. pw. sw. Jerzego w Biłg. Przew. Henryk Grabowski.

Natalia Račaitis

Radni powiatu biłgorajskiego w obronie dobrego imienia Jana Pawła II

15 marca Rada Powiatu Biłgorajskiego przyjęła uchwałę w obronie dobrego imienia Jana Pawła II. Program sesji został rozszerzony o ten właśnie punkt. Nikt z radnych nie był przeciw, dlatego uchwała została przyjęta przez aklamację.

15 marca, podczas sesji Rady Powiatu, radni podjęli uchwałę w obronie dobrego imienia Jana Pawła II następującej treści.

Piotr Majcher, Zastępca Przewodniczącego Rady odczytał treść uchwały:

W ostatnim okresie jeste-

śmy świadkami zmasowanych ataków na Osobę ŚWIĘTEGO JANA PAWEŁA II, których autorami są określone środowiska polityczne oraz niektóre polskojęzyczne media. Karol Wojtyła, największy z rodu Polaków, służył przez 20 lat jako biskup i arcybiskup Archidiecezji Krakowskiej, by przez następne 27 lat służyć Kościołowi na świecie, po wyborze w 1978 roku na papieża Jana Pawła II. To dzięki Janowi Pawłowi II zawdzięczamy przebudzenie narodu polskiego, powstanie ruchu „Solidarność” i wyzwolenie krajów Europy Środkowej z sowieckiej strefy wpływów. Dzięki polskiemu papieżowi nastąpiły w Ojczyźnie swobody demokratyczne, upod-

miotowanie Polaków i wzrost znaczenia Polski w świecie. Haniebnym atakiem na Świętego Jana Pawła II nawiązuje do ponurych lat stalinowskich i zbrodniczej roli Służby Bezpieczeństwa, która poprzez wytworzone przez własnych funkcjonariuszy fałszywe dokumenty towarzyszyła Karolowi Wojtyłce przez cały okres jego działalności. Atak na osobę Świętego Jana Pawła II możemy przyrównać do drugiego zamachu na papieża, tym razem na Jego duchowy autorytet. Jest to uderzenie w polski naród, jego dziedzictwo kulturowe i przyszłość, którą będzie tworzyć młode pokolenie. Rada Powiatu w Biłgoraju wyraża stanowczy sprzeciw przeciwko

działaniu środowisk godzących w polską tożsamość, dzieleniu społeczeństwa i wzniecaniu wojny polsko - polskiej. Nie bądźmy obojętni na te ataki. Nie ulegajmy obrzydliwej manipulacji wobec prawdziwego Ojca Duchowego

Polskiego Narodu - Świętego Jana Pawła II. Stańmy w obronie Jana Pawła II

W uzasadnieniu uchwały czytamy, że jej podjęcie związane jest z brutalnymi atakami na Świętego Jana Pawła II.

Nikt z radnych nie był przeciwny, dlatego uchwała została przyjęta przez aklamację.

Natalia Račaitis

BL

POZNAJCIE NASZE PARAFIE:



Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Majdanie Starym

W cyklu „Poznajcie nasze parafie” tym razem gmina Księżpol i parafia w Majdanie Starym. Parafia, w której mieszkają także prawosławni. I parafia, która istnieje już od 104 lat.

Parafię erygował, w r. 1919, bp Marian Fulman. Powstała ona przy dawnej cerkwi prawosławnej. Pierwotnie istniała na tym terenie parafia unicka, którą zlikwidowano w czasie kasaty unii (ok. r. 1875). Przed r. 1919 miejscowość należała do parafii łacińskiej w Puszczy Solskiej (obecnie św. Marii Magdaleny w Biłgoraju). W parafii mieszkają również prawosławni.

W krótkich dziejach placówki szczególnie krwawo zapisała się ostatnia wojna: wywożenie do obozów zagłady, do przymusowej pracy, rozstrzelania w czasie pacyfikacji (pozostały po nich mogiły), w 1943 r. spalenie Majdanu Starego i Nowego. W Dachau zginął proboszcz, ks. Mikołaj Kostrzewa.

W miejscu obecnego kościoła istniała, od r. 1733, świątynia unicka. Obecny kościół, pw. św. App. Piotra i Pawła, wybudowano w latach 1903-1906 jako cerkiew prawosławną. W r. 1919 zamieniony na kościół katolicki.

Kościół drewniany, jednonawowy, bez określonego stylu, wewnątrz trzy ołtarze drewniane. W ołtarzu głównym znajduje się obraz Matki Bożej, ołtarz boczny po lewej stronie - św. Franciszka, a po prawej - św. Mikołaja, przy prezbiterium dwie zakrystie, przy nawie - kruchta, nad nawą wieża. Obok świątyni znajduje się dzwonnica, wybudowana w r. 1974 oraz ołtarz polowy z r. 1997.

Dane administracyjne
Liczba mieszkańców: **2894**
Liczba katolików: **2600**
Do parafii należą
Do parafii należą miejscowości: Lipowiec Duży, Lipowiec Mały, Majdan Nowy, Majdan Stary, Markowice Cegielnia, Markowice Gliny, Smółsko Duże, Rogale,



Obecny kościół, pw. św. App. Piotra i Pawła w Majdanie Starym, wybudowano w latach 1903-1906 jako cerkiew prawosławną



Parafia w Majdanie Starym to także liturgiczna służba ołtarza, czyli ministranci

Zanie-Zynie

Msze Święte

Niedziele: 07:00 08:30
10:30 * 10:30 * 12:00

Dni powszednie: 07:00
07:30 17:00 18:00

Odpust parafialny: św. App. Piotra i Pawła (29 VI)
Cmentarz grzebalny

1. Parafialny, dawniej greckokatolicki i prawosławny, czynny, założony w I poł. w. XIX, jako kontynuacja cmentarza przy cerkwi, od r. 1919 wydzielono teren na cmentarz rzymskokatolicki, który poświęcono 13 października 1919 r. Ma kształt wydłużonego pięcioboku, o pow. 1,5 ha, podzielony na kwatery, ogrodzony metalowymi przesłami przy metalowych słupach na podmurowaniu.

2. Cmentarz przykościelny,

dawniej przycerkiewny, a także grzebalny, nieczynny, ogrodzony drewnianym płotem sztachetowym przy kamiennych słupach.

Kaplice na terenie parafii
1. Kościół filialny, pw. bł. Jadwigi Królowej, w Lipowcu Dużym, z r. 1982, drewniany, jednonawowy, styl góralski, ołtarz, sala katechetyczna, zakrystia, Odpust: bł. Jadwigi Królowej (niedziela po 17 lipca).
2. Kaplica drewniana, na cmentarzu grzebalnym w Majdanie Starym, przeniesiona z Majdanu Nowego, obecnie spełnia funkcję kaplicy cmentarnej.
3. Kapliczki i figury ludowe m.in. w: Smółsku Dużym i Rogalach.

Schola parafialna

Schola przy parafii św.

App. Piotra i Pawła w Majdanie Starym działa już od ok. pięciu lat. Na początku liczyła ok. 20 osób, lecz w przeciągu lat skład się często zmieniał. W obecnej grupie śpiewamy od ok. dwóch lat. Jest nas osiem osób, w tym trzy osoby grające na instrumentach (gitara, bębenek, grzechotka). Naszym opiekunem i prowadzącą od samego początku jest pani Grażyna Barcicka. Pomysłodawcą był ks. Daniel Pachla. Repertuar scholi jest bardzo szeroki. Śpiewamy różne pieśni, kolędy i piosenki religijne w zależności od okresu roku liturgicznego i uroczystości, które odbywają się w naszej parafii np. nabożeństwa, Drogi Krzyżowe, wieczory uwielbienia i adoracji.

Tomasz Zalewa



Ks. Adam Sobczak - od 2018 roku proboszcz parafii w Majdanie Starym. Magister teologii. Rok urodzenia: 5 grudnia 1966, Parafia pochodzenia: Łabunie. Święcenia kapłańskie: Data święceń: 29 maja 1999, Miejsce święceń: Zamość - Katedra. Aktualna nominacja: Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła Majdan Stary 37; 23-414 Majdan Stary
Proboszcz od 16 sierpnia 2018



Ks. Kamil Kossak - od 2020 roku wikariusz parafii w Majdanie Starym. Rok urodzenia: 9 marca 1995, Parafia pochodzenia: Ułhówek Święcenia kapłańskie: Data święceń: 6 czerwca 2020 Miejsce święceń: Zamość. Aktualna nominacja: Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła Majdan Stary 37; 23-414 Majdan Stary. Wikariusz od 17 sierpnia 2020

RUCHY I STOWARZYSZENIA

Chór parafialny
Legion Maryi
Ministranci
Schola
Zespół charytatywny

KAPŁANI, KTÓRZY PRACOWALI W PARAFII PROBOSZCZOWIE:

ks. Aleksander Bizior (1980-1994), ks. Zdzisław Leśnowolski (1994-2004), ks. Jan Pysz (2004-2018)

WIKARIUSZE:

ks. Mariusz Molenda (2004-2010), ks. Paweł Zubrzycki (2010-2013), ks. Danel Pachla (2013-2014), ks. Łukasz Krzaczkowski (2014-2016), ks. Adrian Borowski (2016-2020)

KAPŁANI, ZAKONNICY I ZAKONNICE POCHODZĄCY Z PARAFII

ks. Wiesław Pudło, ks. Mariusz Skubis, o. Zenon Kapka OFM Cap., s. Wanda Budzyńska CSFN, s. Barbara Wardach CSFN, s. Krystyna Blicharz CMBB, s. Honorata Pawełko CMBB, s. Agata Kusiak

Są rycerzami, choć nie noszą zbroi

- Na całym świecie jest nas ponad dwa miliony, a w Biłgoraju jest nas szesnastu. Ogólnie ludzie jeszcze nas nie znają, bo myślą, że nie wiadomo, kim jesteśmy - mówi Krzysztof Bednarz - Wielki Rycerz, członek Rycerzy Kolumba w Biłgoraju.

Jedni podchodzą do was z wielkim szacunkiem, inni patrzą zdziwieni i traktują jak wariatów. A sami co o sobie mówicie?

Jesteśmy katolickimi mężczyznami, którzy prowadzą i służą, którzy chronią słabszych i stają w obronie bezbronných. Łączy nas pragnienie bycia lepszymi mężczyznami, ojcami, synami i sąsiadami. Chcemy być wzorem do naśladowania, stawiając na pierwszym miejscu miłosierdzie i wspólnotę. W Biłgoraju utworzyliśmy 1 lipca 2022 r. nową Radę, a św. Marię Magdalenę obraliśmy za patronkę. Ogólnie Rycerze Kolumba kierują się czterema zasadami, a są to: miłosierdzie, jedność, braterstwo i patriotyzm. I to są nasze drogowskazy i wszystkich, którzy chcą do nas przystąpić.

To nie jest polski zakon?

To jest międzynarodowy zakon. Inicjatywa narodziła się w Stanach Zjednoczonych i to już w 1882 roku. W Polsce pojawił się w 2006 roku. Na całym świecie jest nas ponad dwa miliony, a w naszym kraju na pewno kilkadziesiąt tysięcy. Jesteśmy największą katolicką organizacją męską na świecie o charakterze charytatywnym.

A ilu rycerzy jest w tej chwili w Biłgoraju?

W tej chwili jest nad szesnastu. Jesteśmy przy sanktuarium św. Marii Magdaleny w Biłgoraju i to są mieszkańcy miasta, ale też okolic.

A kim są dokładnie?

Jest wśród nas pracownik budowlany, jest nawet człowiek z telewizji biłgorajskiej. Rycerzem jest także były policjant, są też kapłani i emeryci. Jak widać, przekrój naprawdę bardzo szeroki. Wiekowo nie ma oczywiście żadnych barier. Jedyną barierą jest pełnoletniość i w górę, ale generalnie, jeśli chodzi o wiek, to akurat w naszym zakonie więcej ludzi jest od trzydziestu lat wstecz.



W Biłgoraju jest ich szesnastu. Rycerzy w różnym wieku i różnych profesjach

Czym wy się właściwie zajmujecie?

Wiara przez uczynki.

A konkretniej?

Prowadzimy działalność charytatywną i prorodzinną, ale też modlitewną, bo udzielamy się też w kościele. Prowadzimy adorację Najświętszego Sakramentu w intencji rodzin, różaniec, czy inne modlitwy, jak choćby Droga Krzyżowa. Przede wszystkim chodzi o pomoc w parafii, przy której jesteśmy skupieni. Jeśli trzeba w czymś pomóc kapelanowi, czy proboszczowi, to wie, że może na nas liczyć. Ale pomagamy też potrzebującym, np. ostatnio rozdawaliśmy kurtki dla dzieci, m.in. w Korczowie koło Biłgoraja. Jesteśmy też organizacją prorodzinną, modlimy się za nasze rodziny, wspieramy te, które potrzebują pomocy i utwierdzamy wiarę w naszych rodzinach. Działamy pro-life i wspieramy matki samotnie wychowujące swoje dzieci.

I jak jesteście odbierani przez ludzi?

Tak, jak pan powiedział na początku, reakcje są różne. Generalnie pozytywne i przyjazne, bo ludzie doceniają i szanują, to co robimy z własnego wyboru. Ale oczywiście są i różne prześmiewcze albo jakieś krzywdzące komentarze, głównie w internecie. Od ludzi, którzy nie mają pojęcia, czym się zajmujemy, pewnie nawet o nas nie słyszeli, ale tradycyjnie wszystko wiedzą najlepiej i od

razu komentują. Przyzwyczailiśmy się do tego. Ogólnie ludzie jeszcze nas nie znają, bo myślą, że nie wiadomo, kim jesteśmy. A może warto samemu przyjść i się przekonać? My nic złego nikomu nie robimy i niczego nie narzucamy. To jest nasz wybór i każdy ma prawo wybrać sobie jakąś drogę życiową. Dużo ludzi nie ma wiedzy, ale zachęcamy, żeby przyjść, zobaczyć, porozmawiać, albo zapytać. Ale nie obrażamy się na nikogo, bo wiemy, jak kwitnie życie w internecie. Robimy swoje. Przede wszystkim chcemy robić w Biłgoraju coś dobrego, a nie złego dla kogokolwiek.

Mówi pan, żeby przyjść. Gdybym chciał do was przystąpić i zostać rycerzem, to czeka mnie jakiś egzamin, czy test?

Te zasady nieco się zmieniały w rycerstwie i jest już łatwiej do nas wstąpić. Trzeba przede wszystkim być mężczyzną katolickim, czyli żyjącym po katolicku i akceptować Urząd Nauczycielski Kościoła w sprawach wiary i moralności, a także móc przystępować do sakramentów św. Wiek to minimum 18 lat i to prawie wszystko.

Prawie?

Tak, bo jeżeli jest ktoś spoza naszej parafii, a chce do nas dołączyć, to potrzebna jest ewentualnie zgoda księdza proboszcza z jego parafii.

To tak na wszelki wypadek, żeby było

wiadomo, z kim mamy do czynienia.

Po prostu takie są zasady. Proboszcz wydaje takie potwierdzenie, żeby też wiedział, że taki i taki jego parafianin, chce aktywnie działać jako Rycerz Kolumba, w zakonie w innej parafii. I to jest wszystko.

Dobrze, a co, jeśli ktoś jest rozwiedziony? Kościół katolicki to jedyne wyznanie, w którym nie ma przecież rozwodów.

Rozwiedziony? Tak, jak wcześniej mówiłem, musi być to mężczyzna, który może przystępować do sakramentów świętych i uznawać zasady wiary i moralności. Dlatego potrzebna jest indywidualna rozmowa z kapłanem i wtedy zapada decyzja o przyjęciu do Rycerzy Kolumba. To nie tylko ode mnie zależy, ale także od naszego przełożonego, czyli jednego z braci odpowiedzialnego za przyjęcia. Mamy kapłana, wystarczy przyjść i osobiście porozmawiać. Przez telefon albo mailem, nie da się tego na pewno zrobić. Ogólnie jesteśmy otwarci na wszystkich dobrych mężczyzn. Przede wszystkim takich, którzy, najprościej mówiąc, żyją tak, jak Pan Bóg przykazał.

Co pana przyciągnęło do Rycerzy Kolumba? Przecież bez tego też można być dobrym człowiekiem.

Bo chciałem coś w swoim życiu zmienić. Pan Bóg wiele mi pomógł i dużo działał w moim życiu. Przez długi czas, przez



Rycerze Kolumba w Biłgoraju pojawili się w 2022 roku



Krzysztof Bednarz
Jest wśród nas pracownik budowlany, człowiek z telewizji biłgorajskiej, był policjant, kapłani i emeryci

dobrych kilka lat, szukałem swojego miejsca i swojej drogi życiowej. Chciałem być bliżej Pana Boga i bliżej kościoła. Ludzie dużo narzekają na kościół, na księży, na nas katolików, że jesteśmy jacyś dziwni i nawiedzeni. Ale czy sami wiedzą, jak to wygląda? Czy przekonali się? Czy jedynie wyczytali w internecie albo słyszeli od znajomego na imprezie? Ja po to przystąpiłem do Rycerzy Kolumba, żeby służyć Panu Bogu i nikomu swoim wyborem życiowym przecież nie robię niczego złego. Służyć Panu Bogu i ludziom.

Tylko pan mówi o rycerzach przy jednej parafii w Biłgoraju. W innych parafiach chętnych nie ma?

Inne parafia mają po prostu inne wspólnoty, różnie to działa i w zależności od aktywności wiernych. Trzeba po prostu sprawdzić w parafii, jakie wspólnoty są. Wiem, że są np. Rycerze Jana Pawła II. My mamy swoje, jesteśmy stosunkowo nową radą i próbujemy coś zrobić, a nie tylko czekać bezczynnie. Ale inne parafie nie blokują wiernych, jeżeli ktoś chce do nas dołączyć, to zapraszamy.

Gdyby ktoś chciał dołączyć do Rycerzy Kolumba, to gdzie ma się zgłosić?

Najlepiej zgłosić się do parafii św. Marii Magdaleny w Puszczy w Biłgoraju. Naszym kapłanem jest ksiądz Andrzej i wystarczy się z nim skontaktować. Jesteśmy też w mediach społeczno-

ściowych i przez nie też można nawiązać kontakt.

Zastrzeżenie jest jedno. Nie przyjmujecie kobiet.

Nie przyjmujemy kobiet, bo Rycerze Kolumba to jest męski zakon. Ale jest wiele grup przy parafiach, skierowanych właśnie do kobiet, także panie też mogą robić wiele dobrych rzeczy. Choć chętnie zapraszamy do pomocy dzieciaki - przy różnych imprezach okolicznościowych, w organizacji których pomagamy. Ja podkreślam, że jesteśmy normalnymi mężczyznami, po prostu kolegami i spotykamy się np. na imprezie Andrzejkowej czy przy innej okazji. Jeżeli mamy spotkania integracyjne, jesteśmy całymi rodzinami tzn. z żonami i dziećmi.

Planujecie jakąś akcję w najbliższym czasie?

Właśnie tak. Zbliżają się święta i mamy kolejną akcję. Czekamy na takie kartony, które dotrą do nas z naszej Rady Stanowej w Polsce w ramach pomocy ofiarom wojny na Ukrainie. Chcemy z pomocą ludzi dobrej woli przygotować paczki na Ukrainę i wysłać je jako wsparcie dla osób cierpiących z powodu wojny. Organizujemy też Dzień Świętości Życia w sanktuarium św. Marii Magdaleny propagując Dzieło Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego i modląc się w intencji poszanowania ludzkiego życia.

Tomasz Zalewa
BIL

Takie były początki Aleksandrowa

Ta piękna wieś, Aleksandrów, jest najdłuższą w powiecie biłgorajskim, jednak w ostatnich latach miejscowość zaczyna się rozrastać także po bokach. - Mało kto wie, że Aleksandrów ma ciekawą historię - pisze Michał Kańkowski, wiceprezes Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

Wieś została założona w 1791 roku przez ordynata Aleksandra Augusta Zamoyskiego w miejscu zniszczonego przez wicher lasu Tycheć. Warto wiedzieć, że wówczas wioskę zasadzono na gruntach wsi Łukowa. Co więcej, została założona na tzw. „surowym korzeniu” (łac. in cruda radice), czyli została przeprowadzona w miejscu dotąd niezagospodarowanym i niezamieszkanym. Pozwalała na wyznaczenie regularnego planu ulic i ustalenie z góry rozlokowania poszczególnych obiektów miejskich, wielkości rynku, położenia kościoła farnego itp.

Do dziś wciąż nie zostało ustalone, skąd przybyli pierwsi mieszkańcy Aleksandrowa. Mogli przybyć m.in. z Majdanu Nepryskiego czy Łukowej. Pewne jest to, że część mieszkańców zasilali budziarze, którzy mieszkali w okolicznych lasach, natomiast po regulacji wsi po 1820 roku zostali przeniesieni na wieś. Budziarze zajmowali się wytwarzaniem smoły, mazi, prowadzili tzw. „przemysł leśny”.

W 1803 roku wieś zamieszkiwało 160 poddanych ordynata,

jednak tylko siedmiu z nich posiadało po dwa woły, a dwójka poddanych po jednym koniu. Ze względu na charakter nowo powstałej wsi mieszkańcy Ci odrabiali pańszczyznę pieszą. W 1808 roku we wsi znajdowało się 25 komorników (jest to grupa ludzi, którzy nie mieli nadanego im gruntu).

Dokładniej to w Aleksandrowie zamieszkało 1207 osób. Dodatkowo we wsi istniała potażnia, która wchodziła w skład folwarku. W potażni produkowano potaż, czyli spopielenie drewna liściastego. Ten produkt był bardzo po-



Portret Aleksandra Zamoyskiego, założyciela Aleksandrowa

trzebny w funkcjonowaniu życia codziennego. Był używany m.in. do czyszczenia wełny, do wyrobu szkła, mydła, farb. Inwentarz wsi z 1808 roku wspomina, iż w skład potażni wchodziły: lutrownia do lutowania potażu, kotłownia, ługownia, szopa na popiół, 2 szopy, magazyn skarbowy i magazyn gromadzki. Oprócz potażni istniała także gontarnia, czyli budynek, gdzie wyrabiano gont. We wsi istniała także gorzelnia, która spłonęła w 1835 roku. W 1823 roku został wybudowany młyn, położony przy dawnym, nieistniejącym już trakcie Józefów – Biłgoraj, w pobliżu wsi Trzpietnik. Została utworzona osada młynarska, w skład której wchodziły: młyn, dom młynarza, stodoła, obora, wozownia, stajnia, skład na drewno. Ponadto we wsi funkcjonowały cegielnia i huta żelaza. Nad Tanwią została wydobyta ruda darniowa, która została transporto-

wana do Aleksandrowa. Jednak koło 1815 roku materiał do huty uległ wyczerpaniu i huta wkrótce została przerobiona na wyżej wymieniony młyn.

Dokumenty Ordynacji Zamoyskiej pozwalają w bardzo dużym stopniu na wierne odтворzenie życia na polskiej wsi na początku XIX wieku. Z tych materiałów można się dowiedzieć, iż została wyznaczona linia prosta przez wieś w postaci drogi. Tą drogą było tzw. „nawsie”, czyli specjalne miejsce, o szerokości kilkudziesięciu metrów, gdzie mieszkańcy mogli wypasać bydło, czy organizować spotkania, natomiast domy budowano w dużej odległości od tej ulicy. Tę regułę ściśle zachowano aż do wywłaszczenia (do 1864 roku).

Pierwszym i

jedynym wójtem wsi był Gmister Zań.

Trzeba pamiętać, że wójt

w tamtych czasach pełnił całkiem inną funkcję niż obecnie! Wójt w dzisiejszym znaczeniu oznaczał sołtysa. Dopiero 10 lat później została utworzona funkcja obecnego wójta gminy, bowiem do życia zostały powołane pierwsze jednostki gminne w ordynacji. Niestety, w dzisiejszych czasach to dość pewnego rodzaju plaga wśród pewnych regionalistów, którzy nieświadomie mylą pojęcia dawnych znaczeń ze współczesnymi.

W 1810 roku w Aleksandrowie znalazły się m.in. folwark (założony w 1808 roku), cegielnia, dwie kuźnie, karczma. Znajdowały się wówczas 162 domy i wszystkie były zbudowane z drewna. Mieszkańcy Aleksandrowa zmagali się z poważnym problemem, jakim była słaba gleba. Uprawiano zboże jare i ozime (żyto, jęczmień, hreczka, owies, groch, proso i leń).

We wsi już od 1808 roku



Ktoś z mieszkańców zna historię tego miejsca?

Aleksandrów - jest położony ok. 15 km na wschód od Biłgoraja, wśród lasów Puszczy Solskiej. Został założony przez Andrzeja Zamoyskiego w 1791, co czyni go jedną z najmłodszych wsi powiatu biłgorajskiego. Miejscowość powstała na miejscu po lesie Tycheć, zniszczonym przez huragan. W czasie II wojny światowej okolice Aleksandrowa były terenem zaciętych walk z hitlerowcami, a podczas okupacji był pięciokrotnie pacyfikowany. Zabudowania Aleksandrowa są rozciągnięte na długości ok. 9,1 km wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 853 łączącej Biłgoraj z Tomaszowem Lubelskim. Gmina Aleksandrów ma ok. 3,2 tys. mieszkańców, czyli zamieszkuje ją 3,2 proc. ludności powiatu biłgorajskiego.

Aleksandrów i okolice, to nadal wiele nieodkrytych miejsc, historii i pytań. Przy okazji jedno z nich. Kojarzycie miejsce na zdjęciach? Wątpliwe, bo pewnie niektórzy nawet nie zauważyli. Tajemniczy kamień od lat stoi przy drodze wojewódzkiej pomiędzy Józefowem i Aleksandrowem: -

Wygląda jak fragment pomnika, postumentu. Czy tu była kapliczka, czy zapomniany pomnik? Są znicze wypalane na tym postumencie. Może ktoś się zgłosi do Nowej Gazety Biłgorajskiej i coś wie na ten temat? - pyta czytelnik. Przekazujemy i czekamy na informacje: [nova@gazetabilgoraj.pl](mailto:nowa@gazetabilgoraj.pl)

funkcjonował folwark i był dzierżawiony przez Michała Sokołowskiego, który był jednocześnie zarządcą folwarku Łukowa i Rybnica. Od 1812 aż do 1832 roku folwark dzierżawił Boduszyński. Od 1832 roku folwark dzierżawił Tadeusz Grabowski, były oficer Wojsk Polskich. W skład folwarku wchodziły wówczas rezydencja dla pisarza (pisarz był osobą odpowiedzialną za rachunki folwarczne), stajnie, wozownia, austeria, karczma na Wygonie i Wymysłówce, chlewy, obora, plewnik, piw-

nica, spichlerz, magazyn gromadzki, młocarnia i studnia. Z akt ordynacji jasno wynika, iż folwark w następnych latach nie miał szczęścia do dzierżawców. Potrafili oni dla własnych korzyści materialnych bądź w wyniku rażących zaniedbań (zostały podpalone budynki folwarczne, sprzedawano zboże dla własnych zysków).

Michał Kańkowski
Zastępca prezesa BTR
Wszelkie prawa zastrzeżone

Ukradł krzyż i wiozł go rowerem. Był nietrzeźwy

TOMASZÓW LUBELSKI: Za kradzież krzyża z ruin cerkwi odpowie 50-latek.

W poniedziałek (13 marca) w jednej z miejscowości w gminie Lubycza Królewska mieszkańcy zauważyli jadącego rowerem mężczyznę, który na plecach wiezie 2-metrowy metalowy krzyż.

Bez problemu rozpoznali, że krzyż najprawdopodobniej ukradł z ruin cerkwi – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim. – W dolnej części krzyża miała być wybita data świadcząca o tym, że krzyż pochodzi z 1920 roku, co też się po-



Początkowo mieszkańcy sugerowali cyklistę, aby odniósł krzyż do cerkwi, z miejsca skąd go zabrał. Ponieważ nie chciał tego zrobić, postanowili zgłosić sprawę na policję

twierdziło. Początkowo mieszkańcy sugerowali cyklistę, aby odniósł krzyż do cerkwi, z miejsca skąd go zabrał. Ponieważ nie chciał tego zrobić, postanowili zgłosić sprawę na policję – dodaje.

Sprawcą kradzieży okazał się 50-letni mieszkaniec gminy Lubycza Królewska. Był nietrzeźwy – miał w organizmie ponad promil alkoholu. Skradziony krzyż został odzyskany, a 50-latek zatrzymany.

Oprócz kradzieży krzyża z ruin cerkwi, mężczyzna odpowie za jazdę rowerem w stanie nietrzeźwości. Grozi mu do 5 lat więzienia.

Joanna Niećko

Nie płacąc, zniknął z hoteli

W weekend (11-12 marca) pracownik hotelu w Zamościu powiadomił policję, że złapał gościa, który próbował oddalić się nie płacąc za pobyt.

Z relacji zgłaszającego wynikało, iż 52-latek podając się za mieszkańca Słowacji kilka dni temu zameldował się w hotelu. W sobotę wieczorem chciał przedłużyć pobyt o kolejne dni. Podejrzewając mężczyznę o nieuczciwe zamiary recepcjonistka poprosiła go o uregulowanie należności za dotychczasowy pobyt i wyżywienie. 52-latek wykręcał się. Twierdził, że nie ma przy sobie gotówki i musi wyjść z hotelu do bankomatu. Pracownik poszedł za nim, a kiedy zobaczył, że mężczyzna próbował uciec natychmiast zareagował i ujął nieuczciwego gościa. Następnie przekazał go policjantom – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

biło z KMP w Zamościu.

52-latek to mieszkaniec Lublina. Policjanci ustalili, że w podobny sposób, w styczniu wydłużył usługi hotelowe na kilkadziesiąt złotych w innym hotelu w Zamościu. Nie płacił za pobyt. W innym hotelu nie zapłacił za posiłek.

52-latek odpowie w warunkach recydywy, bo w przeszłości był karany za tego typu przestępstwa.

Z komendy trafił do zakładu karnego, bo był poszukiwany przez sąd w Lublinie i w Chełmie do odbycia kary pozbawienia wolności za dokonane w przeszłości kradzieże i przestępstwo przywłaszczenia funkcji funkcjonariusza publicznego, za które do odsiadki ma 6 miesięcy – dodaje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Joanna Niećko

Pożar budynku. Spalił się przedpokój z meblami

We wtorek (14 marca) zamojscy strażacy zostali poinformowani o pożarze budynku mieszkalnego w miejscowości Chyża gm. Zamość.

– Z przerwanej korespondencji zgłaszającego można było wywnioskować, że wewnątrz mogą przebywać osoby. Do zdarzenia niezwłocznie skierowano zastępy z JRG Zamość oraz pobliską OSP – informuje KM PSP w Zamościu. – Palił się budynek mieszkalny, konstrukcji murowanej, kryty blachą. W obiekcie występowało duże zadymienie. Pożarem objęty był przedpokój. Priorytetem było uratowanie osób zagrożonych. Dwie rotty gaśnicze, zabezpieczone sprzętem ochrony



Wstępne straty oszacowano na kwotę 40 tys. zł. Prawdopodobną przyczyną powstania pożaru była nieostrożność dorosłych

dróg oddechowych w osłonie prądu wody weszły do budynku odnalazły i ewakuowały trzech mężczyzn – dodaje.

Poszkodowani to mężczyźni w wieku ok. 30, 40 i 70 lat. Przytomni z objawami podtrucia gazami pożarowymi, po zastosowaniu tlenoterapii, zostali przewiezieni do szpitala.

Kolejne działania zastępów polegały na ugaszeniu pożaru. Następnie budynek oddymiono i przewietrzono oraz dogaszono wszystkie zarzewie ognia podaje KM PSP w Zamościu.

W działaniach wzięły udział trzy zastępy z JRG Zamość oraz OSP Bortatycze. Spalił się przedpokój wraz z meblami i ubraniami.

Joanna Niećko

Zwinęli i rozebrali auto



Policjanci zatrzymali podejrzanych o kradzież auta. Odzyskali samochód i jego części

W sobotę (11 marca) 26-latek powiadomił policję, że ktoś ukradł jego samochód. Audi A6 stało zaparkowane przed blokiem. Właściciel mieszka w innym mieście, a kradzież zauważył po powrocie do Zamościa.

Złodzieje ukradli Audi kilka dni przed zgłoszeniem kradzieży. Wybili szybę, wciągnęli auto na lawetę i odjechali – informuje Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Policjanci pojechali do jednej z miejscowości gminy Łabunie, gdzie znaleźli skradziony samochód, który był już częściowo zdemontowany. Zatrzymali osobę podejrzaną o kradzież 29-latkę z gminy Łabunie, dwóch mieszkańców tej samej gminy w wieku 30 i 34 lat oraz 23-latkę z gminy Skierbieszów. Odzyskali sprzedane przez złodziei felgi oraz katalizator.

Joanna Niećko

Zapomniał o przeparkowaniu samochodu. Zgłosił jego kradzież

TOMASZÓW LUBELSKI: Za bezpodstawne wezwanie policji odpowie mężczyzna, który zgłosił kradzież swojego samochodu.

W niedzielę (12 marca) wieczorem policja otrzymała zawiadomienie o kradzieży samochodu z posesji w miejscowości Soból (gmina Tyszowce). Mężczyzna twierdził, że zostało mu skradzione Audi o wartości około 70 tys. zł.

Pojazd miał nagle „znik-

nąć” z posesji gdzie znajdował się zgłaszający, jednak dokładnych okoliczności nie był w stanie wskazać, podobnie jak numeru rejestracyjnego swojego auta – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim. – Sprawę zajęli się tyszowieccy policjanci. Mundurowi podejmujący interwencję, mieli utrudnione zadanie w ustaleniu przebiegu zdarzeń, ponieważ zgłaszający znajdował się pod znacznym działaniem alkoholu i co chwi-

le zmieniał wersję wydarzeń – dodaje.

Okazało się, że do żadnej kradzieży samochodu nie doszło. 26-latek kilka godzin przed zgłoszeniem miał poprosić znajomego o przeparkowanie samochodu na jego podwórko, o czym zapomniał. Policjanci znaleźli samochód na zamkniętej posesji 26-latka.

Bezpodstawne wezwanie policji to wykroczenie.

Joanna Niećko

Został oszukany przy inwestycji w surowce naturalne. Stracił ogromne pieniądze

30-letni mieszkaniec powiatu tomaszowskiego znalazł na portalu społecznościowym ogłoszenie o inwestycji w surowce naturalne. Wypełnił formularz zgłoszeniowy i dostał telefon od przedstawicielki firmy z informacją, że skontaktuje się z nim analityk finansowy i przedstawi strategię handlu.

Tego samego dnia do 30-latka zadzwonił mężczyzna, który polecił pobrać aplikację do zarządzania finansami, po czym przelać pieniądze na podane przez niego dane. Analityk miał

wykonywać w imieniu 30-latka transakcje na giełdzie. Dla uwiarygodnienia swojej tożsamości, mężczyzna przesłał zdjęcie dowodu osobistego – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim. – Początkowo okoliczności związane z inwestycją wydawały się wiarygodne. Pierwsze przebrane 800 zł widniały na założonym koncie 30-latka. Rzekomy analityk sugerował, że mogą spróbować wypłacić te pieniądze, które faktycznie wróciły na konto mężczyzny – do-

daje.

Tak oszust budował swoją wiarygodność, co skłoniło 30-latkę do wykonania kolejnych przelewów – na łączną kwotę ponad 90 tys. zł. Gdy chciał wypłacić pieniądze z inwestycyjnego konta, dostał informację, że musi wpłacić podatek. Osoba z którą się kontaktował twierdziła, że jeśli nie go nie zapłaci, to nie uda się wypłacić środków. Wtedy mężczyzna zrozumiał, że padł ofiarą oszustwa.

Joanna Niećko

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja

Rejestracja:

Ph. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece

Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola



**CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE**

ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg
- Chirurg naczyniowy
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter
- EKG



lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej
lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

Biłgoraj niebieski dla autyzmu. Będzie konferencja

W Biłgoraju będzie konferencja przeznaczona dla rodziców, nauczycieli, ale także terapeutów. Poświęcone autyzmowi spotkanie ma pomóc w radzeniu sobie z zaburzeniem rozwoju, które wykrywa się w późniejszych etapach życia. Udział w konferencji „Biłgoraj niebieski dla autyzmu” jest bezpłatny, wcześniej trzeba się jednak zarejestrować.

Już po raz kolejny Fundacja Bambini Dzieciom oraz Przed-szkole i Żłobek Bambini zapraszają na konferencję „Biłgoraj niebieski dla autyzmu”.

Prelekcje poprowadzą specjaliści z dziedziny psychologii, psychiatrii, pedagogiki i logopedii.

Konferencja przeznaczona jest dla terapeutów, nauczycieli, specjalistów i rodziców. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny, jednak liczba miejsc jest ograniczona, dlatego organizatorzy informują o konieczności wcześniejszej rejestracji poprzez wysłanie maila na adres: konferencja-bilgoraj@gmail.com. Konferencja odbędzie się 22 kwietnia br. w Biłgorajskim Centrum Kultury. Program

KONFERENCJA
„Biłgoraj Niebieski dla Autyzmu”
22.04.2023 r.
godz. 9³⁰ – 16⁰⁰
Biłgorajskie Centrum Kultury

Program Konferencji

1 8³⁰ – 9³⁰ Rejestracja uczestników 2 9³⁰ – 11⁰⁰ „Droga do komunikacji dzieci z zaburzeniami ze spektrum autyzmu – wyzwania, potrzeby, terapia” Mgr Magdalena Tarnawska – pedagog specjalny, logopeda, neurologoped kliniczny, terapeuta osób z ASD 3 11⁰⁰ – 12³⁰ „Zaburzenia psychiczne współwystępujące z całościowymi zaburzeniami rozwoju” Dr n. med. Beata Spila – psychiatra	4 13⁰⁰ – 14³⁰ „Seksualność osób z ASD” Mgr Beata Koczur – pedagog specjalny, terapeuta osób z ASD oraz niepełnosprawności intelektualnej, wykładowca WSEI 5 14³⁰ – 16⁰⁰ „Od dziecka do dorosłości – funkcjonowanie w sieci systemowego wsparcia – edukacja, pomoc społeczna, ochrona zdrowia” Anna Szalast – pedagog kilku specjalności, psychoterapeuta, dyrektor MOPR w Chełmie
---	---

konferencji na plakacie.

Program konferencji
„Biłgoraj Niebieski dla Autyzmu” – 22.04.2023 r.
godz. 9.30 – 15.30
8.45- 9.30 – Rejestracja uczestników.
9.30 – 11.00 – „Droga do

komunikacji dzieci z zaburzeniami ze spektrum autyzmu – wyzwania, potrzeby, terapia” - MGR MAGDALENA TARNAWSKA – PEDAGOG SPECJALNY, LOGOPEDA, NEUROLOGOPEDA KLINICZNY, TERAPEUTA OSÓB Z ASD 11.00 – 12.30 – „Zaburzenia psychiczne współwystępujące z całościowymi zaburzeniami

rozwoju” – DR N. MED. – BOŻENA ŚPIŁA – PSYCHIATRA 13.00 – 14.30 – „Seksualność osób z ASD” – MGR BEATA KOCZUR – PEDAGOG SPECJALNY, TERAPEUTA OSÓB Z ASD ORAZ NIEPEŁOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ, WYKŁADOWCA WSEI 14.30 – 16.00 – „Od dziecka do dorosłości – funkcjonowanie w sieci systemowego wsparcia – edukacja, pomoc społeczna, ochrona zdrowia” – ANNA SZALAST – PEDAGOG KILKU SPECJALNOŚCI, PSYCHOTERAPEUTA, DYREKTOR MOPR w CHEŁMIE

Natalia Raćaitis

**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®**

R E K L A M A

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

**BADANIA
LABORATORYJNE**
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrania przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrania Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrania Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrania Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

Świetlica rośnie w oczach. W tym roku gotowa?



Świetlica w Olszance może być gotowa jeszcze w tym roku



Świetlica w Olszance może być gotowa jeszcze w tym roku

W gminie Turobin w oczach rośnie nowa świetlica wiejska. To ta, którą postanowiły wybudować panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Pod Olchą” w Olszance.

Budują i proszą o pomoc, a zbiórka cały czas trwa. Świe-

tlica ma być gotowa w tym roku, choć brakuje jeszcze ... blisko 240 tysięcy złotych. Sympatycznych gospodyń wcale to nie zniechęca.

- Same na pewno tego nie robimy, ale angażuje się na szczęście trochę osób. Przecież my nie robimy tylko dla siebie, ale dla wszystkich mieszkańców! Tego nikt nie zabierze, to zostanie dla pokoleń i każdy będzie mógł z tego korzystać, bo teraz nie ma u nas nic. Żadnej alternatywy ani

propozycji dla mieszkańców, czy młodych ludzi. Ma działamy od trzech lat i mamy 32 członkinie, ale są ludzie życzliwi, którzy chcą pomagać. Tylko że niestety to ciągle za mało. Ale na pewno się nie poddamy i nie zrezygnujemy.

Szukamy cały czas sponsorów. Może bardziej majątni mieszkańcy gminy czy przedsiębiorcy zechcą nas wesprzeć? Może ci, którzy stąd pochodzą i stać ich na taką pomoc? Dla nas liczy się każda - mówią

nam Renata Chmielewska, przewodnicząca KGW „Pod Olchą” w Olszance.

Termin z wykonawcą na zakończenie prac to kwiecień przyszłego roku. Niewykluczone, że jeśli znajdą się ludzie życzliwi i wspomogą zbiórkę, świetlica będzie gotowa jeszcze do końca tego roku.

Wystarczy wejść na portal zrzutka.pl i wpisać: Budowa świetlicy wiejskiej w Olszance

Tomasz Zalewa

Będzie kiermasz ciast. To pomoc dla mieszkanki

Brawo dla Rady Rodziców Zespołu Szkół w Goraju. Z ich inicjatywy w Goraju będzie kiermasz ciast, z którego całkowity dochód zostanie przekazany na intensywne i bardzo kosztowne leczenie Patrycji Habzy z Zastawia (gm. Goraj), chorej na nowotwór złośliwy i choroby towarzyszące. Kiermasz został zaplanowany na niedzielę (26 marca).

Chęć upieczenia ciasta prosimy zgłaszać do przewodniczącej Rady Rodziców – Barbary Sowcy. Wypieki sprzedawane będą 26 marca (niedziela) przy kościołach w Goraju i Gilowie po mszach św. Z całego serca zapraszamy do wzięcia udziału w tej akcji – zachęca Zespół Szkół w Goraju.

Tomasz Zalewa

Aktorzy z Goraja zapraszają na spektakl

Zaproszenie dostaliśmy z Goraja. To będzie sztuka teatralna Sławomira Mrożka, a na scenie? Wystąpią lokalni aktorzy. Czyli członkowie z grupy teatralnej Mimesis działającej przy Gminnym Ośrodku Kultury w Goraju. Co ważne, wstęp jest wolny, a gorajscy aktorzy zapraszają 26 marca (niedziela).

- To spektakl w wykonaniu dziewcząt z młodzieżowo-dorosłej grupy teatralnej Mimesis, działającej przy Gminnym Ośrodku Kultury w Goraju,

prowadzonej przez instruktora: Monikę Rożek. Scenariusz oparty jest na motywach sztuki teatralnej „Na pełnym morzu” Sławomira Mrożka, opowiadająca o trzech rozbitkach na morzu, którym zabrakło jedzenia. Reżyseria: Monika Rożek. Jest to premiera spektaklu – przekazał nam GOK w Goraju.

Tomasz Zalewa

Uczniowie kibicują swojemu nauczycielowi

Łukasz Krawiec z Biłgoraja to człowiek znany wielu kibicom koszykówki. Biłgorajanie wystąpił właśnie w drugim turnieju kwalifikacyjnym ligi LOTTO 3x3 w Lublinie. Tym razem w barwach Sokoła Łańcut, z którym zajął czwarte miejsce w lubelskich zawodach. A na co dzień jest m.in. nauczycielem wychowania fizycznego w szkole w Woli Radzieckiej (gm. Frampol). Co ciekawe, koszykarz prowadzi też zajęcia z informatyki oraz edukacji dla bezpieczeństwa.

- Być może nie każdy wie, że przez niespełna dziesięć lat – bo tyle trwa koszykarska przygoda naszego nauczyciela – Pan



Teraz szkoła z niewielkiej wioski w gminie Frampol trzymała kciuki za swojego profesora

Łukasz niejednokrotnie miał okazję brać udział w wielu zawodach sportowych. Ma też na swoim koncie mnóstwo sukcesów. Wielokrotnie uczestniczył w turniejach BOSCH GRAND PRIX POLSKI 3x3, a w 2017 roku jego drużyna wywalczyła w tych rozgrywkach zaszczytne 3. miejsce – przypomina szkoła z Woli Radzieckiej.

Teraz szkoła z niewielkiej wioski w gminie Frampol, trzy-

mała kciuki za swojego profesora.

- Zarówno uczniowie, jak i nauczyciele oraz inni pracownicy szkoły, z nieskrywanym rozemocjonowaniem, zacięciem kibicowali swojemu nauczycielowi, koledze, wychowawcy.

Czujemy nieskończoną dumę z osiągnięć Pana Łukasza na tak szeroką skalę. Śledząc jego poczynania na boisku, nie dało się przejść obojętnie obok



Łukasz Krawiec to koszykarz, ale też nauczyciel w Woli Radzieckiej (gm. Frampol)

znakomicie rozegranych akcji czy przemyślanej taktyki gry. Jesteśmy pełni uznania i składamy mu serdeczne gratulacje! Mamy nadzieję, że ten urywek sportowej historii uświadomi nam wszystkim, że nigdy nie

należy się poddawać. Życzymy Panu Łukaszowi jeszcze wielu sportowych (i nie tylko!) sukcesów, choć właściwie – po niezapomnianych wydarzeniach ostatnich dni – chyba nikt nie ma cienia wątpliwości,

że z pewnością jeszcze usłyszymy o jego sportowych dokonaniach – przekazuje szkoła z Woli Radzieckiej.

Tomasz Zalewa

BIL

Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Powstanie muzeum w Osuchach



Fot. Starostwo Powiatowe Biłgoraj

- Muzeum powstanie w budynku po byłej szkole podstawowej w Osuchach. Obok będzie wybudowany nowy budynek. Cały kompleks łączący oba budynki zostanie przeznaczony do powstania nowoczesnego multimedialnego muzeum, które będzie opowiadało o ruchu partyzanckim w szerokim pojęciu. W szczególności skupimy się jednak na bitwie pod Osuchami i na tym, co działo się w naszej części Ojczyzny podczas II wojny światowej, ale także w czasach komunizmu, kiedy ci partyzanci nadal musieli walczyć o wolną Polskę - mówi Andrzej Szarlip, starosta biłgorajski

Budowa muzeum w Osuchach staje się faktem. 14 marca podpisano umowę z wykonawcą zadania. Z tej okazji do Biłgoraja przyjechały rodziny partyzantów, niektórzy nawet z miejscowości oddalonych o 1000 km.

- My, potomkowie Żołnierzy Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich, dążymy do tego, żeby podtrzymać etos żołnierzy polskiego państwa podziemnego, żeby przekazywać historię tamtych czasów i historię walk, które się tutaj toczyły - mówi Anna Stańczyk - Przyłuska, córka biłgorajskiego partyzanta.

O potrzebie realizacji tej inwestycji w środowiskach patriotycznych mówiono od dawna. Podczas grudniowej sesji rady powiatu, dr Anna Stańczyk - Przyłuska, wiceprezes Stowarzyszenia Osuchy '44, mówiła o idei muzeum.

O tym muzeum marzyły dzieci partyzantów

Wystąpienie nie bez powodu odbyło się podczas tzw. sesji budżetowej, na której miała zapadć decyzja co do zabezpieczenia środków na tę inwestycję: - Jestem córką Romana Kicińskiego. Tata urodził się w Biłgoraju. Mieszkał przy ulicy, która przed wojną nosiła niesławne imię Naftalina Botwina, dziś jest to ulica Armii Kraków. Był harcerzem, był w drużynie Iwanowskiego i z jego rekomendacji został zaprzysiężony do AK. Znalazł się w oddziale Józefa Steglińskiego ps. „Kord”, podob-



14 marca 2023 w Osuchach nastąpiło uroczyste podpisanie umowy z wykonawcą na budowę muzeum

nie jak jego starszy brat Wiktor, ps. „Olgierd”. Po tzw. wyzwoleniu tata uniknął aresztowania, pomimo że był członkiem korpusu bezpieczeństwa. Ktoś go ostrzegł i udało mu się uciec z Biłgoraja. Dziś, kiedy mój tata nie żyje, kiedy nie żyje stryj Witold, ja zaangażowałam się w działania Stowarzyszenia Rodzin Żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego Osuchy '44. My, potomkowie Żołnierzy Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich, dążymy do tego, żeby podtrzymać etos żołnierzy polskiego państwa podziemnego, żeby przekazywać historię tamtych czasów i historię walk, które się tutaj toczyły - opowiadała w grudniu Anna Stańczyk - Przyłuska. Wiceprezes stowarzyszenia Osuchy '44 powiedziała wprost, że idea powstania muzeum była początkowo absolutnie nierealnym marzeniem, do momentu, kiedy do projektu przyłączyły się władze regionalne, powiatowe, gminne, wojewódzkie oraz poseł Beata Strzałka. - Wiem, że niektórzy z Państwa mają wątpliwości, czy to ma sens, czy warto, czy te pieniądze nie zostaną źle wykorzystane, str-

cone. Nie tylko w imieniu swoim, ale też wszystkich potomków partyzantów zapewniam, że na pewno nie. Proszę popatrzeć na młode pokolenie. Ci młodzi ludzie zafascynowani cybernetyką, informatyką globalizacją, cyfryzacją nie odrywają wzroku od klawiatury, z dłoni nie wypuszczają smartfona. Ale zapominają, jakie są ich korzenie. A nie da się budować przyszłości bez przeszłości. I o tych korzeniach musimy im przypominać i musimy im je przekazać - mówiła dr Stańczyk Przyłuska.

Historyczny moment

W ciągu kolejnych trzech miesięcy o inwestycji sporo się mówiło. Aż 14 marca 2023 roku starosta Andrzej Szarlip i wicestarosta Tomasz Rogala podpisali z wykonawcą umowę. Dwa dni później, 16 marca, Wicemarszałek Województwa Lubelskiego Michał Mulawa i Starosta Biłgorajski Andrzej Szarlip gościli w programie w TVP3, gdzie opowiadali o inwestycji:

- Przede wszystkim należy podkreślić, że to muzeum powinno



Andrzej Szarlip, starosta biłgorajski

Pamiętajmy, że Lubelszczyzna i Powiat Biłgorajski, to wiele miejscowości, które zostały spacyfikowane za pomoc partyzantom. Partyzanci nie mogliby walczyć, gdyby nie pomoc ze strony społeczeństwa, które stanowiła zaplecze tej walki. Więc ten duch polskości i wolności jest bardzo silny. I my dziś w XXI wieku mamy obowiązek, żeby o tym mówić i żeby o tym pamiętać. I to muzeum ma pełnić taką rolę.

Jednym z architektów pracującym przy projekcie muzeum jest Sylwia Bartoszevska, wnuczka Konrada „Wira” Bartoszewskiego

powstać już wiele lat temu. W Osuchach jest największy cmentarz partyzancki w całej Europie. Tam rozegrała się największa bitwa partyzancka na Zamojszczyźnie. Tam były najbardziej rozwinięty ruch partyzancki. Dlatego od wielu lat staraliśmy się, żeby to muzeum powstało - mówił Andrzej Szarlip. Wicemarszałek Michał Mulawa zaznaczył, że jednym z architektów pracującym przy projekcie muzeum jest Sylwia Bartoszevska, wnuczka Konrada „Wira” Bartoszewskiego, dowódcy partyzanckiego, który walczył pod Osuchami. - A o tym, jak to muzeum było wyczekiwane, niech świadczy fakt, że ci Państwo na podpisanie umowy przejechali ponad 1000 km aż z nad morza, aby być przy podpisaniu tej umowy - dodał Wicemarszałek Mulawa. Inwestycja zgodna z umową za 18 miesięcy powinna zostać oddana do użytku. Następnie rozpocznie się drugi etap, czyli wyposażenie muzeum i kompletowanie ekspozycji. Koszt zadania opiewa na blisko 12,7 mln zł brutto.

Natalia Raćaitis

Poetka zaprasza do Tarnogrodu

Tarnogród zaprasza na autorski wieczór poezji Doroty Pokarowskiej. To w ramach Międzynarodowego Dnia Poezji.

Gościnnie wystąpi Maja Bielak - uczestniczka The Voice Kids, laureatka wielu festiwali w kraju i za granicą z recitalem poezji śpiewanej.

Wszystko, 24 marca (piątek) w Bibliotece Miejskiej w Tarnogrodzie.



Tomasz Zalewa

Dorota Pokarowska zaprasza na autorski wieczór poezji w Tarnogrodzie

W Łukowej będzie nocna wędrówka



Przed rokiem w Łukowej, pomimo niesprzyjających warunków pogodowych, w ekstremalną drogę w zadumie i modlitwie wyruszyło około 60 osób

Łukowa zachęca do udziału w Ekstremalnej Drodze Krzyżowej 2023. Odbędzie się w piątek (24 marca). Do wyboru jest kilka tras o różnym stopniu trudności i jak najbardziej można się zapisywać. W Łukowej w kościele parafialnym będzie też całonocne czuwanie przy Przenajświętszym Sakramencie.

Ekstremalną Drogę Krzyżową w Łukowej, rozpocznie msza św. w kościele parafialnym pw. WNMP w Łukowej. Po niej, pątnicy wyruszą w piątkowy wieczór na trasy. Do wyboru są cztery trasy, które są dostępne w aplikacji. Piąta trasa niezarejestrowana - dla osób, które nie czują się na siłach. Trasa prowadzi z Łukowej - Podsośnina - Szostaki - Pisklaki - Chmielek - Łukowa.

Trasa: Strong - św. Anny (42 km)

Łukowa kościół parafialny - Osuchy - kierujemy się na Józefów - przy szlabanie na prostej do Józefowa skręcamy w prawo - droga Gościniec Fryszarkowski - mijamy Sopot - Droga dojazdowa pożarowa nr 9 (Bykowa Droga) - dojazd pożarowy nr 5 - mijamy Studzienice następnie Borowiec - Olchowiec - Dorbozy - Babice - Łukowa.

Trasa: Czarna - św. Marii Magdaleny (41 km)

Kościół parafialny pw. WNMP w Łukowej - OSUCHY - TRASA DROGI KRZYŻOWEJ PARTYZANCKIEJ TRZYMAMY SIĘ SZLAKU CZARNO ZIEŁONEGO (GOŚCINCEM OSUCHOWSKIM) - FRYSZARKA TRZYMAMY SIĘ ZIELONEGO SZLAKU - SZLAK WALKI PARTYZANCKIEJ CZARNY SZLAK (STUDZIENICA) PRZED GŁUCHAMI ZBOCZYĆ ZE SZLAKU CZARNEGO PRZEZ TZW. KOZAKI - WIROWA MOST - OLCHOWIEC - DORBOZY - BABICE - ŁUKOWA KOŚCIÓŁ

Trasa: Żółta - św. Izydora (42 km)

Łukowa kościół parafialny - Podsośnina - Osuchy - Na prostej w kierunku Józefowa skręcamy w lewo kierujemy się lasem przez Uroczyska puszczy solskiej - droga z Józefowa do Aleksandrowa - Aleksandrów Urząd Gminy - kierujemy się w lewo na Podlas - Pisklaki - Przy cmentarzu prawosławnym w Chmielku w lewo - kierujemy się w kierunku Podsośniny skręcamy w prawo - ORLEN W Łukowej - kościół parafialny w Łukowej

Liderem EDK w Łukowej jest Joanna Szołdzińska, a zgłaszać można się poprzez stronę internetową: www.edk.org.pl

Tomasz Zalewa

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

Franio z Bukownicy prosi o pomoc

Mały bohater z gminy Terespol potrzebuje naszego wsparcia. 5-letni Franio Bulak z Bukownicy, cierpi na dziecięce porażenie mózgowe i potrzebuje pieniędzy na leczenie i rehabilitację. 5-latek kilka tygodni temu zaczął samodzielnie chodzić. - Jednak nie możemy przestać działać. Bardzo prosimy o przekazanie dla naszego synka 1,5% podatku, który wspomógł go w rehabilitacji - mówi Martyna, mama Franka.

Franio Bulak to pięcioletni mieszkaniec Bukownicy (gm. Terespol). Chłopiec cierpi na dziecięce porażenie mózgowe i potrzebuje pieniędzy na leczenie i rehabilitację.

- Jak co roku chcielibyśmy prosić w imieniu Franio o wsparcie naszej walki o samodzielność dla syna. Przez cztery lata Franek wypracował i wypłakał dzisiejszą mega formę. Franio od dwóch mie-

sięcy podejmuje samodzielne próby chodzenia. Na razie chodzi od mebli do mebli, ale to już coś. Jednak nie możemy przestać działać. Bardzo prosimy o przekazanie dla naszego synka 1,5% podatku, który wspomógł go w rehabilitacji. Jednocześnie chcielibyśmy serdecznie podziękować za każdą złotówkę, dobre słowo i trzymanie kciuków - mówi Martyna, mama Franka.

Franio Bulak urodził się 11 września 2017 r. jako zdrowy chłopiec. Jednak później nie robił kroków milowych jak jego rówieśnicy.

- W dniu pierwszych urodzin otrzymaliśmy diagnozę, dziecięce porażenie mózgowe w postaci czterokończynowego porażenia spastycznego. Przez napięcie mięśniowe Franek nie mógł chodzić, jednak dzięki rehabilitacji niedawno postawił swoje pierwsze kroki. 1,5% przeznaczymy na pokrycie kosztów rehabilitacji, dojazdów oraz kosztownych wizyt lekarskich - dodaje mama Franka.

Natalia Raćaitis



- Franek ma ogromne szanse na normalne życie i sprawność fizyczną. Z całego serca prosimy o pomoc. O niczym innym nie marzymy, jak tylko zobaczyć jak nasz syn stawia pierwsze kroki, jak beztrudnie biega i gra w piłkę... - mówią rodzice chłopca

Jak można pomóc Frankowi:

1. W formularzu PIT wpisując numer:
KRS 0000270809,
a w celu szczegółowym: **Bulak, 10457**

2. Wpłacając darowiznę
bezpośrednio na konto:
**Fundacja Avalon - Bezpośrednia
Pomoc Niepełnosprawnym,
Michała Kajki 80/82 lok. 1,
04-620 Warszawa**

62 1600 1286 0003 0031 8642 6001
BGŻ BNP Paribas Bank Polska S.A.

Bardzo ważne!

W tytule wpłaty należy wpisać:
Bulak, 10457

Aleksandrów szuka recytatorów

W Aleksandrowie rusza konkurs recytatorski dla uczniów z całej gminy. Tych z klas IV-VIII. Najpierw będą eliminacje klasowe, a w kwietniu zostaną wybrani najlepsi w gminie. Zadaniem jest recytacja wybranego wiersza o tematyce II wojny światowej, a w szczególności Dzieci Zamojszczyzny, lub o tematyce patriotycznej.

DLA OJCZYZNY...
KONKURS RECYTATORSKI
PATRIOTYZM
TO TEŻ PAMIĘĆ O BOHATERACH

Patronat honorowy:

- Wójt Gminy Aleksandrów
- Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Dzieci Zamojszczyzny w Aleksandrowie
- Prezes Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych. Koła w Aleksandrowie

Uczestnicy: uczniowie klas IV-VIII Szkoły Podstawowej im. Dzieci Zamojszczyzny w Aleksandrowie

TERMIN: III-IV 2023

I Etap (eliminacje klasowe) - marzec 2023 r.
II Etap (eliminacje gminne) - kwiecień 2023 r.

Nagrodzone recytacje zostaną zaprezentowane przez laureatów podczas Dnia Patrona w Szkole Podstawowej im. Dzieci Zamojszczyzny w Aleksandrowie

ZADANIE: recytacja wybranego wiersza o tematyce dotyczącej II wojny światowej, a szczególnie Dzieci Zamojszczyzny, lub patriotycznej.

Organizatorzy konkursu:

- Gminna Biblioteka Publiczna w Aleksandrowie
- Szkoła Podstawowa im. Dzieci Zamojszczyzny w Aleksandrowie (nauczyciele języka polskiego)

NAGRODY!

Gminna Biblioteka Publiczna w Aleksandrowie

Tomasz Zalewa

Aleksandrów szuka najlepszych młodych recytatorów w gminie

W Józefowie będzie Kiermasz Wielkanocny

Gmina Józefów już zaprasza na Kiermasz Wielkanocny. I nie tylko swoich mieszkańców, ale wszystkich zainteresowanych wystawców. Kiermasz został zaplanowany na 2 kwietnia (niedziela), czyli dokładnie na tydzień przed tegorocznymi Świątami Wielkanocnymi. Kiermasz na rynku w Józefowie. Na mieszkańców czeka też konkurs.

- Serdecznie zapraszamy wystawców do zgłaszania udziału w kiermaszu wielkanocnym. Kiermasz produktów regionalnych wytwarzanych tradycyjnymi metodami, ozdób świątecznych, sztuki ludowej, rękodzieła oraz rzemiosła artystycznego, odbędzie się na rynku w Józefowie 2 kwietnia o godzinie 10:30. Udział w kiermaszu jest bezpłat-

ny. Wystawcy są zobowiązani do przygotowania własnych stoisk. Zgłoszenia wystawców pod numerem 84 68 78 122 - zachęca UM Józefów.

Miejskowy ośrodek kultury zaprasza też do udziału w dorocznym konkursie na palmę i stroik wielkanocny. Przedstawiają, uczniowie szkół podstawowych i dorosłe osoby niepełnosprawne z gminy Józefów, dbając o świąteczne tradycje, mogą kolejny raz wykazać się swoimi zdolnościami plastycznymi. Organizatorzy nie narzucają techniki wykonania prac, ani materiałów, które zostaną użyte do ich przygotowania. Liczą na pomysłowość i niczym nieograniczoną wyobraźnię zarówno dzieci i młodzieży, jak i podopiecznych józefowskich Warsztatów Terapii Zajęciowej oraz Środowiskowego Domu Pomocy.

Konkursowe

proponuje

z imieniem i nazwiskiem autora oraz klasą i nazwą placówki należy składać w siedzibie józefowskiego Miejskiego Ośrodka Kultury w Józefowie do 24 marca. Jury, powołane przez organizatorów, nagrodzi po trzy najciekawsze prace z podziałem na grupy wiekowe, przedszkolaków, a także uczniów klas I-III i IV-VII podstawówek oraz autorów z WTZ i ŚDS.

Ubiegłoroczna edycja konkursu cieszyła się ogromnym powodzeniem. Jury oceniło wtedy aż 145 palm i stroików, czyli o prawie 50 więcej niż w 2021. Lista tegorocznych laureatów ma być ogłoszona 30 marca, a wręczenie nagród odbędzie się na podczas Kiermaszu Wielkanocnego, który odbędzie się 2 kwietnia na Rynku w Józefowie. Wszystkie prace zostaną przekazane na doroczny kiermasz, organizowany przez miejscową Caritas.

Tomasz Zalewa

BIL

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
BiszczaGmina
KsiężpolGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

Prezent dla strażaków z Potoka Górnego



Strażacy z OSP Potok Górny dostali nowe wyposażenie

Dzięki wsparciu programu „Fundacja Orlen DLA STRAŻAKÓW 2022” do Potoka Górnego dotarł nowy sprzęt i akcesoria niezbędna strażakom. Wartość to blisko 8 tysięcy złotych.

Nowe wyposażenie to: 10 kompletów ubrań koszarowych oraz cztery narzędzia ratownictwa technicznego marki Makita. Wartość sprzętu:

- 7000 zł - środki z Fundacji

Orlen

- 1347 zł - wkład własny
- Zakupiony sprzęt przyczyni się do bezpieczeństwa strażaków i do większej skuteczności bojowej naszej jednostki. Dziękujemy! - przekazuje OSP Potok Górny.

Tomasz Zalewa

Księżpol dokarmi swoich mieszkańców

KSIĘŻPOL: Wojewoda lubelski przyznał Gminie Księżpol dofinansowanie na 2023. To pieniądze na realizację wieloletniego rządowego programu „Posiłek w szkole i w domu” w wysokości 69 500,00 zł. Mówiąc wprost, gmina dofinansuje dożywianie mieszkańców, którzy są w najtrudniejszej sytuacji materialnej. Ma na to ponad 120 tysięcy złotych.

Program „Posiłek w szkole i w domu” polega na zapew-

nieniu pomocy w formie posiłku, świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych lub świadczenia pieniężnego na zakup posiłku lub żywności wszystkim osobom jej potrzebującym w szczególności: - dzieciom do czasu podjęcia nauki w szkole podstawowej,

- dzieciom do czasu ukończenia szkoły ponadpodstawowej lub szkoły ponadgimnazjalnej,

- osobom i rodzinom znajdującym się w sytuacjach wymienionych w art. 7 ustawy o pomocy społecznej, w szczególności osobom starszym, chorym i niepełnosprawnym.

Prawo do posiłku na podstawie ustawy o pomocy społecznej ma osoba lub rodzina, jeżeli jest tego pozbawiona. Pomoc doraźna albo okresowa w postaci jednego gorącego posiłku dziennie przysługuje osobie, która własnym staraniem nie może go sobie zapewnić.

Pomoc przyznana dzieciom i młodzieży w okresie nauki w szkole może być realizowana w formie zakupu posiłków. Może być przyznana, jeżeli dochód nie przekracza 200 proc. kryterium dochodowego określonego w ustawie o pomocy społecznej, tzn. 1 552,00 zł w przypadku osoby samotnie gospodarującej oraz

w przypadku rodziny kwoty 1 200,00 zł pomnożonej przez liczbę członków rodziny (np. dla 4-osobowej rodziny 4 x 1200,00 zł = 4800,00 zł).

Przewidywane środki własne ujęte w budżecie Gminy Księżpol to 51 000,00 zł.

Wartość dofinansowania – 69 500,00 zł

Całkowity koszt zadania – 120 500,00 zł

Tomasz Zalewa

Unikaty prosto z Biszczy



Uroczystość odsłonięcia obelisku poświęconego Józefowi Piłsudskiemu w Biszczy

Prawdziwe unikaty dostaliśmy z Biszczy. - To przedwojenne zdjęcia z Biszczy. Pierwsze przedstawia uroczystość odsłonięcia obelisku poświęconego Józefowi Piłsudskiemu.

W miejscu za obeliskiem znajduje się teraz Urząd Gminy. Na zdjęciu drugim budynek urzędu w budowie - napisał Stanisław Gąciarz. Dziękujemy i czekamy na

zdjęcia z innych gmin. Z przyjemnością będziemy prezentować: nowa@gazetabilgoraj.pl

Tomasz Zalewa



Budynek Urzędu Gminy w Biszczy, w budowie

Ogłoszenie Wójta Gminy Biszcza

Wójt Gminy Biszcza informuje, że w dniu 15.03.2023 r. w Urzędzie Gminy Biszcza oraz na stronie internetowej: www.ugbiszcza.bip.lubelskie.pl (zakładka - Sprzedaż, dzierżawa nieruchomości) został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej (dz.: 1057/1, dz.:1057/3, dz.:1057/4).

Falstart naszych czwartoligowców

Nikt nie liczył na komplet punktów, ale przynajmniej na jakiegokolwiek punkty. Tymczasem oba zespoły piłkarskie z powiatu biłgorajskiego grające w IV lidze, przegrały na inaugurację rundy wiosennej. Boli zwłaszcza domowa porażka Gromu Różaniec.

GROM RÓŻANIEC - GRYF GMINA ZAMOŚĆ 1:2 (1:1)

Gospodarze zaczęli wiosnę bardzo obiecująco, bo już w 6 minucie faulowany w polu karnym był Jakub Stefan, a bramkę po strzale z rzutu karnego zdobył Kamil Kaproń. Jeszcze przed przerwą, piłkarze z Gminy Zamość wyrównali, a w 56. minucie zadali decydujący cios, wywołując z Różańca trzy punkty:

- Założenie było takie, że staramy się być skoncentrowani w defensywie. Chłopcy troszkę się wystraszyli przeciwnika, zabrakło tej cierpliwości i piłkarskiego cwaniactwa. Zdecydowanie jakość piłkarska była po stronie drużyny przyjezdnej. Byli skuteczniejsi i bardziej wiedzieli jak nas wypunktować. Nie ustrześliśmy się niestety błędów i kiksów. Bramkarz zamiast wybijać do przodu, piłkę podskoczyła, był różny, stały fragment gry i efekty są. Nie chcę szukać

usprawiedliwień, ale mieliśmy braki kadrowe. Kilka osób chorych, nawet Kamil, który strzelił bramkę miał gorączkę i ponad 38 stopni. To było widać na boisku. Brakowało nam ludzi, ale chcę pochwalić tych naszych młodych chłopców, którzy weszli w drugą połowę i powalczyli ambitnie. Zabrakło niewiele, żeby wyrównać. Generalnie zagraliśmy bojaźliwie i mówię to otwarcie - podsumowuje trener Gromu Dariusz Majcher.

TOMASOVIA TOMASZÓW L. - BŁĘKITNI OBSZA 6:0 (3:0)

Nie było niespodzianki w meczu lidera IV ligi piłkarskiej z przedostatnimi Błękitnymi Obszami. Pomimo, że goście mocno przebudowali skład i do Błękitnych dołączyło sześciu nowych zawodników:

- Za kartki pauzował Władek Szukajło, za kartki pauzował też Tomek Stelmach, ten środek pomocy nam się rozjechał. Nawet na ławce nie mieliśmy zbyt wielu chłopaków. Na optymalne ustawienie i na optymalny skład, my musimy poczekać do trzeciej kolejki. W najbliższy weekend też czeka nas ciężka przeprawa z Krasnymstawem, choć dojdzie nam już dwóch chłopaków na środek pola. W Tomaszowie Lubelskim popełniliśmy mnóstwo



Błękitni Obsza dostali w Tomaszowie Lubelskim srogą lekcję futbolu

własnych błędów. Dwa rzuty karne, jeden strzał z rzutu wolnego. Do 20. minuty było 0:0, ale wtedy wyleciał nam z boiska prawy pomocnik, który został kopnięty w twarz i z rozciętym łukiem brwiowym musiał opuścić boisko. Choć przy tak grającej Tomasovii nie mogliśmy liczyć na jakiegokolwiek punkty. Jak zagrali nowi zawodnicy? Zdecydowanie za wcześnie, żeby oceniać. Mądrzejszy będę po trzech kolejkach - tłumaczy szkoleniowiec Błękitnych Piotr Paluch.

Tomasz Zalewa



Piłkarze gości mieli powodu do radości. Gryf Gmina Zamość wygrał w Różańcu 2:1

IV LIGA

Wyniki 16. kolejki:

Grom Różaniec - Gryf Gmina Zamość 1:2
Tomasovia Tomaszów Lubelski - Błękitni Obsza 6:0
POM Iskra Piotrowice - Stal Kraśnik 1:2
Start Krasnystaw - Sparta Rejowiec Fabryczny 1:1
Kryształ Werbkowice - Granit Bychawa 1:1

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Tomasovia	16	37	50-14
2.	Start Krasnystaw	16	36	33-14
3.	Stal Kraśnik	16	33	43-14
4.	Gryf Gmina Zamość	16	29	34-20
5.	Granit Bychawa	16	28	18-15
6.	Sparta Rejowiec	16	15	18-34
7.	Grom Różaniec	16	15	20-36
8.	POM Iskra Piotrowice	16	11	17-37
9.	Błękitni Obsza	16	10	12-40
10.	Kryształ Werbkowice	16	10	15-36

Zapowiedź 17. kolejki:

Kryształ Werbkowice - Grom Różaniec (25.03, 11:00)
Błękitni Obsza - Start Krasnystaw (25.03, 15:00)
Sparta Rejowiec Fabryczny - POM Iskra Piotrowice (25.03, 12:30)
Granit Bychawa - Tomasovia Tomaszów Lubelski (26.03, 14:00)
Stal Kraśnik - Gryf Gmina Zamość (26.03, 14:00)

Tomasz Zalewa

Nadchodzi rewolucja. Po sezonie będzie bolało

Nawet osiem drużyn może spaść po tym sezonie z IV ligi piłkarskiej. Szykuje się prawdziwa rewolucja: - Wracamy do tego założenia, że w 2024 roku jest już tylko jedna grupa IV ligi, dlatego po tym sezonie będzie trochę bolało - mówi nam Stanisław Pryciuk, prezes Zamojskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej

■ Zna Pan regulamin rozgrywek IV ligi piłkarskiej?

- Znam. Wydaje mi się, że znam.

■ Ale tak dokładnie?

- (cisza - dop. aut.) Oczywiście nie pamiętam dokładnie

każdego zapisu, ale wszystkie najważniejsze ustalenia są mi znane.

■ To ile drużyn spadnie w tym roku z IV ligi?

- W tym sezonie z IV ligi z tej grupy spadkowej, spadają drużyny z miejsc od piątego w dół. Czyli drużyny, które zajmą miejsca 5-10 zagrają za rok w klasie okręgowej. Wniosek z tego, że zgodnie z regulaminem spadnie sześć zespołów.

■ Z tym, że to nie było takie pewne, bo regulamin mówił przed chwilą co innego. Jeden z trenerów zwracał uwagę na spore niejasności.

- Już wyjaśniam, bo rzeczywiście wkładło się niepotrzebnie zamieszanie. Po prostu ludzki błąd, przy przepisywaniu tego regulaminu. Ustalenia już



Stanisław Pryciuk (prezes ZOZPN)

wcześniej były jasne, że po tym sezonie reorganizujemy czwartą ligę do 18 drużyn w jednej grupie. I to warunkuje system spadków i awansów po tym sezonie. Prawdopodobnie maszynowy i ludzki błąd przy przepisywaniu tego na papier sprawił, że przez chwilę rzeczywistość było napisane, że spadają zespoły z miejsc 6-10. To pomyłka, za którą mogę kluby przeprosić.

■ Upewnij się. Z IV ligi spada za kilka tygodni sześć drużyn?

- To na pewno, ale niewykluczone, że spadnie jeszcze więcej. Bo sześć drużyn, to jest pewne. Wszystko jest uzależnione od sytuacji w wyższych ligach, bo to może uruchomić lawinę. Mamy rozgrywki III ligi, gdzie też grają kluby z Lubelszczyzny. I spadek każdego z nich z III ligi, oznacza, że trzeba dla tego zespołu zrobić miejsce w IV lidze, a co za tym idzie opuści ją kolejna czwartoligowa drużyna, lub nawet drużyny. Jeżeli z III ligi spadnie jedna nasza drużyna, to dodatkowo czwartą ligę opuści zespół z czwartego miejsca na finiszu IV ligi, a jeżeli III ligę opuszczą dwa zespoły z województwa lubelskiego, to z IV ligi spadnie nawet trzech zespół w czwar-

toligowej tabeli. Czyli po tym sezonie IV ligę może opuścić nawet osiem drużyn! Różnie może być, bo w trudnej sytuacji jest Lublinianka Lublin. Nie wiadomo, czy dokończy rozgrywki, czy nie i które miejsce zajmie. A w tej dolnej części III ligi, jest po rundzie jesiennej także Chełmianka. I to jest taki system naczyń powiązanych, który wpłynie na kształt IV ligi.

■ Osiem drużyn do spadku, to już prawdziwa rewolucja.

- Dlatego nawet końcowa tabela II ligi, będzie miała wpływ na sytuację w IV lidze. Spadkiem do III ligi jest przecież Siarka Tarnobrzeg, Garbarnia Kraków, czy Hutnik Kraków. Gdyby spadły, to do tej naszej IV grupy III ligi. Sporo takich warunków i rozstrzygnięć w wyższych ligach,

zadecyduje jakie będzie finałne rozstrzygnięcie w IV lidze. Ale trzeba powiedzieć jasno, że takie decyzje zapadły już wcześniej. Pojawiła się jednak pandemia, pojawiły się różne obostrzenia i z tymi zmianami trzeba było na jakiś czas się wstrzymać. Przecież po to zrobiliśmy te dwie grupy IV ligi. Była pewnie radość wielu klubów, bo przez jakiś czas miały spokój i praktycznie nikt nie spadał. Teraz wracamy do tego założenia, że w 2024 roku jest już tylko jedna grupa IV ligi, dlatego po tym sezonie będzie trochę bolało. Musimy tak poprowadzić rozgrywki, żeby w przyszłym sezonie było dokładnie osiemnaście zespołów. Stąd za kilkanaście tygodni rewolucja na pewno będzie.

Tomasz Zalewa

BIL

Piłkarska okręgówka wraca na boiska.

Jakie zmiany w klubach?

Pięć klubów z powiatu biłgorajskiego mamy w piłkarskiej klasie okręgowej. Już w najbliższy weekend rozpoczynają walkę o ligowe punkty. I jakże różne są cele. Łada Biłgoraj walczy o awans do IV ligi i postawienie kropki nad „i”, pozostali zagrają o honor, lub utrzymanie w okręgówce. Zmian w klubach jest sporo. Oto jak wygląda sytuacja.

Łada 1945 Biłgoraj



Jarosław Czarniecki
(trener Łady 1945 Biłgoraj)

Piłkarze z Biłgoraja są w komfortowej sytuacji. Po rundzie jesiennej Łada jest liderem okręgówki i o sześć punktów wyprzedza Unię Hrubieszów. W tej sytuacji nie było mowy o żadnych znaczących zmianach w zespole, bo nie ma takiej potrzeby. W zespole Łady jest jednak dwóch nowych zawodników: - Dołączyli do nas Karol Misiarz i Krystian Dziuba. Obaj grali do tej pory w Stali Kraśnik i to będą jedyne wzmocnienia na rundę rewanżową – mówi trener **Jarosław Czarniecki**. Na wiosnę w zespole lidera na pewno nie zagrają: ukraiński bramkarz Ivan Kravets, który zdecydował się na powrót do domu, oraz Bartłomiej Myszak, który przeprowadził się do Krakowa. W Ładzie pozostaje za to bramkarz Łukasz Szawara, którego wypożyczenie było zainteresowanych kilka klubów. Niewykluczone, że piłkarze z szerokiej kadry, którzy nie załapią się do gry w lidze, zostaną wypożyczeni do innych klubów. - Brak awansu do IV ligi to byłaby totalna porażka. Nie wyobrażam sobie tego nawet – szczerze odpowiada szkolenowiec Łady.

Olimpiakos Tarnogród



Marcin Żmijan
(viceprezes Olimpiakosu Tarnogród)

Największa zmiana w zespole, to brak Tomasza Wilusza. Najskuteczniejszy zawodnik w pierwszej części sezonu (8 goli i 8 asyst), pożegnał się z Tarnogrodem i wiosną w Olimpiakosie ma zastąpić go kto inny: - Naszym nowym piłkarzem będzie Rafał Gardzielik. To jest chłopak z Podkarpacia, ostatnio występujący w zespole z Majdanu Sieniawskiego.

Bardzo dobrze prezentował się w sparingach. Strzelił cztery bramki Błękitnym Obsza i niemal w każdym meczu był wyróżniającą się postacią. To jest napastnik, który ma skutecznie zastąpić Wilusza – mówi wiceprezes **Olimpiakosu Marcin Żmijan**.

To nie jedyne wzmocnienie zespołu z Tarnogrodu, bo na wiosnę, zagra także wypożyczony z Majdanu Sieniawskiego Jakub Lachawiec.

Czy ktoś poza Tomaszem Wiluszem opuści Olimpiakos? - Nie można tego wykluczyć, ale to już raczej zawodnicy, którzy nie zmieszczą się w kadrze i będą szukać okazji do gry w innych zespołach. To pewnie wyjaśni się w najbliższych godzinach, bo na razie nikt nie zgłaszał nam chęci zmiany barwy klubowych. Cel?

Chcielibyśmy zakończyć na sezon w pierwszej piątce – tłumaczy **Żmijan**. Na inaugurację piłkarskiej wiosny, Olimpiakos Tarnogród czeka prawdziwy test.

W najbliższą sobotę, w pierwszej kolejce po zimowej przerwie do Tarnogrodu przyjeżdża lider – Łada Biłgoraj.

Victoria Łukowa



Dominik Strus
(kierownik Victorii Łukowa)

Sporo nowych nazwisk pojawi się w kadrze Victorii Łukowa w rundzie wiosennej. I już możemy to oficjalnie potwierdzić.

Do Victorii przychodzą: Krzysztof Rybak (napastnik, Unia Hrubieszów), Jakub Kołodziejczyk (skrzydłowy, Lublinianka Lublin), Wiktor Trancygier (pomocnik, Lublinianka Lublin), Tomasz Marzęda (obrońca, Motor Lublin), Marcin Turowski (pomocnik, wolny zawodnik), oraz Piotr Jonak (obrońca, Błękitni Obsza).

Aż czterech spośród tych sześciu nowych nabytków to młodzieżowcy. Na wiosnę w barwach Victorii nie zagra już Marcin Sowa (obrońca przechodzi do Unii Hrubieszów), oraz Mateusz Późniak (wraca do Błękitnych Obsza). - Cel mamy jeden, czyli poprawić miejsce w tabeli na finiszu sezonu. Jesteśmy na dziesiątym, chcemy zakończyć rozgrywki w pierwszej piątce i myślę, że jest to realne zadanie.

Kluby nam zazdroszczą? Ale przecież każdy z nich dostaje dofinansowanie z gminy i może pozyskiwać sponzorów. To nie jest zabronione. My walczymy o wsparcie i każdą złotówkę wydajemy z rozsądkiem i z głową. Na pewno nikt w Łukowej nie szasta pieniędzmi, bo to jednak klasa okręgowa – mówi kierownik Victorii **Dominik Strus**.

W rozegranym w weekend ostatnim sparingu przed rozpoczęciem walki o ligowe punkty, Victoria Łukowa rozgromiła Relax Księżpol 7:4.

Tanew Majdan Stary



Ryszard Dziura
(kierownik Tanwi Majdan Stary)

Piłkarze Tanwi rozpoczęli wiosnę jako pierwsi w „okręgówce”, odrabiając zaległości jeszcze z rundy jesiennej. I mimo, że prowadzili w Bełżcu 2:0, zremisowali pierwszy mecz 2:2:

- To boisko w Bełżcu nie powinno być dopuszczone do jakiegokolwiek gry w piłkę nożną. Dla mnie to jest skandal i nie ma to nic wspólnego z grą w piłkę nożną – mówią nam oburzeni działacze **Tanwi**. Tym bardziej, że podopiecznych Bogdana Antolaka niespodziewanie czeka na wiosnę walka o utrzymanie w klasie okręgowej.

Tanew przed rundą rewanżową wzmocni trzech nowych zawodników. To Kacper Działo z Gromu Różaniec, Bartek Kutryn z Łady Biłgoraj, oraz Dominik Skubisz także z Łady Biłgoraj. Prawdopodobnie dwóch zawodników grających do tej pory na rezerwie, pożegna się z Tanwią. Czy ktoś jeszcze dołączy do zespołu?

- Być może jeszcze dwóch zawodników. Prowadzimy rozmowy, ciężki rozmowy, ale dwóch piłkarzy z okręgówki może nas jeszcze wzmocnić – zapowiada kierownik zespołu **Ryszard Dziura**.

Włókniarz Frampol



Wojciech Kowalik
(prezes Włókniarza Frampol)

Niezwykle trudne zadanie przed Włókniarzem Frampol. Podopieczni Bartłomieja Kowalika przystąpią do decydującej batalii o utrzymanie w klasie okręgowej, bez żadnych wzmocnień.

Mało tego, zabraknie dwóch piłkarzy, którzy grali we Włókniarzu w rundzie jesiennej: - Piotr Kosidło przenosi się do Hetmana Żółkiewka, nie będzie też Jakuba Dyjacha, który ma grać w jakimś zespole klasy B, w okolicach Rzeszowa.

Z pozostałych nikt nie deklarował chęci odejścia. Wzmocnień nie przewidujemy, bo na transfery, który naprawdę coś wniosą, trzeba mieć pieniądze, a my takich środków nie mamy – mówi prezes **Włókniarza Wojciech Kowalik**. Ale we Frampolu wcale nie złożyli jeszcze broni: - Bardzo zależy nam na utrzymaniu w klasie okręgowej, a zawodnikom zależy też na tym, żeby pokazać się z jak najlepszej strony.

Zwłaszcza tym, którzy wzięli z piłką nożną dalsze plany. Teraz mają najlepszą okazję, żeby to udowodnić. Wiemy jak trudne zadanie przed nami, ale będziemy walczyć ambitnie w każdym spotkaniu – zapowiada prezes.

W ostatnim meczu kontrolnym, Włókniarz przegrał u siebie z Sokołem Zwierzyniec 0:2, choć gospodarze wystąpili bez kilku podstawowych piłkarzy, którzy mają być już do dyspozycji, w pierwszym meczu o punkty, w najbliższą niedzielę z Grafem Chodywańce.

Tomasz Zalewa

KLASA OKRĘGOWA

Spotkanie zaległe:

Orkan Bełżec - Tanew Majdan Stary 2:2

Zapowiedź 16. kolejki:

Olimpiakos Tarnogród - Łada Biłgoraj (25.03, 15:00)
Victoria Łukowa - Olimpia Miączyn (25.03, 14:00)
Omega Stary Zamość - Unia Hrubieszów (25.03, 14:00)
Granica Lubyca Królewska - Pogoń Łaszczówka (26.03, 11:00)
Hetman Zamość - Huczwa Tyszowce (26.03, 13:00)
Tanew Majdan Stary - Orkan Bełżec (26.03, 14:00)
Igro Krasnobród - Korona Łaszczów (26.03, 14:00)
Włókniarz Frampol - Graf Chodywańce (26.03, 15:00)

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Łada 1945 Biłgoraj	15	41	56-8
2.	Unia Hrubieszów	15	35	51-21
3.	Huczwa Tyszowce	15	28	45-27
4.	Pogoń 96 Łaszczówka	15	25	28-25
5.	Hetman Zamość	15	24	40-25
6.	Igro Krasnobród	15	22	26-21
7.	Omega Stary Zamość	15	22	28-25
8.	Olimpiakos Tarnogród	15	22	36-29
9.	Olimpia Miączyn	15	21	26-35
10.	Victoria Łukowa	15	20	20-20
11.	Graf Chodywańce	15	17	20-33
12.	Korona Łaszczów	15	17	22-25
13.	Tanew Majdan Stary	15	14	30-42
14.	Włókniarz Frampol	15	12	15-43
15.	Orkan Bełżec	15	7	18-39
16.	Granica Lubyca K.	15	6	10-53

Tomasz Zalewa

Wyniki sparingów

Włókniarz Frampol – Sokół Zwierzyniec 0:2
Victoria Łukowa – Relax Księżpol 7:4
Cosmos Józefów – KS Wola Różaniecka 4:5
Aleksandria Aleksandrów – Roztoczanie Chrzanów 3:1

Tomasz Zalewa

Charytatywny mecz o Puchar Marcina Romanowskiego, wiceministra sprawiedliwości dla Kubę Osucha i Darka Wróbla

Strażacy z PSP Biłgoraj zgasili rywali



W turnieju udział wzięło 15 drużyn

19 marca powiat biłgorajski stanął na wysokości zadania. Już od 8 rano 15 drużyn walczyło charytatywnie na hali OSIR. A było o co walczyć, bo głównym celem sportowej rywalizacji jest zbiórka pieniędzy na leczenie Kubę Osucha i Darka Wróbla. Najlepsi w ręcznej piłce halowej okazali się strażacy z PSP w Biłgoraju.

19 marca na hali biłgorajskiego OSIR-u odbył się mecz charytatywny w halowej piłce nożnej o Puchar Marcina Romanowskiego, wiceministra sprawiedliwości. Dochód z wydarzenia przeznaczony zostanie na leczenie i rehabilitację dwóch mieszkańców naszego powiatu: Kubę Osucha i Dariusza Wróbla. Zainteresowanie zawodników było spore, bo w turnieju udział wzięło 15 drużyn. Również mieszkańcy Biłgoraja przy pięknej niedzielnej pogodzie chętnie zaglądali na OSIR, by zobaczyć grę i wrzucić cegiełkę na na leczenie Kubę i Darka. - Lokalna społeczność jak zwykle stanęła na wysokości zadania. Frekwencja była spora, a w sumie dla Kubę i Darka zebraliśmy 7 221,71 zł - mówiła po zakończonej imprezie Marzena Banach, współorganizatorka wydarzenia. Turniej otworzył wiceminister sprawiedliwości Marcin Romanowski, który następnie z zainteresowaniem śledził zmagania drużyn: - Chciałbym przede wszystkim podziękować za ogromne zainteresowanie i udział w tym charytatywnym turnieju. To pokazuje, że rzeczywiście zależy nam i chcemy wspierać tych, którzy żyją wśród nas, są z tego



Arkadiusz Szpot

kapitan drużyny OSP w Teodorówce

Jesteśmy od pomagania ludziom, to jest wpisane w nasz statut i jest to nasz obowiązek. A przy tym jest dobra zabawa, czysta sportowa rywalizacja i możliwość integracji z innymi zespołami

terenu i chcemy im pomagać. Dziękuję organizatorom: paniom Agnieszce Bule i pani Marzenie Banach. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tego wydarzenia, ale przede wszystkim dziękuję Wam, że jesteście. Niedziela ósma rano, to czas na inne aktywności lub ich brak, ale wy potraficie wstać o wczesnej porze, żeby być na posterunku - mówił wiceminister Romanowski otwierając turniej i zbiórkę. Po wielogodzinnych zmaganiach sportowych i wielu rozegranych meczach, podium wyglądało następująco:

I miejsce, złoty puchar - PSP Biłgoraj

II miejsce, srebrny puchar - funkcjonariusze Zakładu Karnego w Zamościu III miejsce, brązowy puchar - OSP Dereźnia

Natalia Raćaitis



22 września 2022 roku Dariusz Wróbel miał wypadek przy pracy, który skutkował urazem czaszkowo-mózgowym. Trafił na oddział intensywnej opieki medycznej, gdzie przeszedł zabieg obustronnej kraniotomii, umożliwiając dalsze leczenie. Kiedy udało się pokonać najgorszy moment, zaczął oddychać przez tracheotomię, był karmiony przez sondę żołądkową, pozostawał z bliskimi w minimalnym kontakcie. Rozpoczęła się intensywna rehabilitacja



Ryszard Kostrubiec

kapitan drużyny Szwadronu Kawalerii im. 3. Pułku Ułanów Śląskich w Biszczu

Darek Wróbel jest naszym ułanem, więc to wszystko dla naszego kolegi oraz dla chłopczyka z Aleksandrowa. Po prostu trzeba tu być. Niezależnie o jakiej porze, w jaki dzień. Jeśli byłoby to o 6:00 rano również byśmy przyjechali



Wszyscy zawodnicy, z którymi rozmawialiśmy, zgodnie twierdzą, że zawsze są gotowi wziąć udział w inicjatywach, których celem jest pomaganie



Gdy Kubuś Osuch nie miał jeszcze pięciu lat, rodzice usłyszeli ostateczną diagnozę - mukopolisacharydoza IVA. Jest to nieuleczalna choroba genetyczna. Kubuś przeszedł operację odbarczenia szczytowo-potylicznego. Zabieg, który miał mu dać ulgę i lepsze funkcjonowanie zamienił się w straszną rodzinną tragedię. Doszło do powikłań. Kubuś miał sparaliżowane ręce i nogi, doszło także do niewydolności oddechowej. Kubuś dzięki kosztownej rehabilitacji wraca do zdrowia



Marcin Pieczykolan

kapitan OSP KSRG Terespol Zaorenda:

Oczywiście, że chciało nam się tutaj przyjechać. Bardzo fajna inicjatywa. Tym bardziej, że gramy w piłkę, kilka osób z naszej drużyny gra w klubach, więc nie mogło nas tutaj zabraknąć. Tym bardziej, że cel jest szczytny



- Tu nie będzie przegranych, będą sami wygrani, mianowicie Kuba i Darek - mówił nadleśniczy Andrzej Borowiec tuż przed rozpoczęciem turnieju

Drużyny, które wzięły udział w turnieju:

1. Szwadron Kawalerii im. 3. Pułku Ułanów Śląskich w Biszczu
2. OSP KSRG Biszczu I
3. OSP Wola Dereźniańska
4. OSP Dereźnia
5. OSP Majdan Stary
6. OSP Teodorówka
7. OSP KSRG Terespol Zaorenda
8. OSP KSRG Babice
9. SIATPOL
10. Nadleśnictwo Biłgoraj
11. Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Biłgoraju
12. Komenda Powiatowa Policji w Biłgoraju
13. 25. Zamojski Batalion Obrony Terytorialnej Batalion Lekkiej Piechoty żołnierze z 254. Biłgorajskiej Kompanii Lekkiej Piechoty w Zamościu
14. 3. Zamojski Batalion Zmechanizowany
15. Przedstawiciele służby więziennej z Zakładu Karnego w Zamościu

Kubę i Darka można wesprzeć wpłacając datki na ich zbiórki:

<https://www.siepomaga.pl/dariusz-wrobel>

<https://www.siepomaga.pl/kuba-osuch>



Strażacy z PSP Biłgoraj pokonali konkurencję i zwyciężyli walkę o puchar wiceministra sprawiedliwości dr. Marcina Romanowskiego. W centrum pamiętkowego zdjęcia Kuba Osuch z rodzicami



Milena, Nikola, Natalka i Wiktoria od rana zbierały cegiełki, które były biletem wstępu na mecz. Już o 8.30 rano w puszkach było widać, że mieszkańcy chętnie wspierają potrzebujących

OGRODZENIA - BALUSTRADY

501-749-427

biuro.rafmet@o2.pl